Nr 58. Dnia 14 Marca. Wtorek. Dnia 2 (14) Marca 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 3-ciej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Matyldy Królowej.
Jutro: SS. Longina M. i Leontyny P.
Czwartek: SS. Cyrjaka i Tacjana.
Piątek: S. Gertrudy Panny.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 22. Długość dnia godzin 11 minut 45
Zachód „ „ 5 „ 59 Przybyło „ „ 4 „ 18.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Gabrjela Archanioła.
Niedziela: S. Józefa Oblubieńca N. M. P.
Poniedziałek: SS. Archippa i Eufemji P.
Wtorek: S. Benedykta Opata.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym odprawiać się będzie z kolei Nabożeństwo passyjne w kościele S-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok skweru. Słowo Boże wygłosi JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej. — Początek Nabożeństwa o godzinie 4-tej, kazania o 5-tej po południu.

NAJWYŻSZY DYPLOM.

Do naszego Radcy Tajnego, członka doradczego rady lekarskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Józefa Mianowskiego.

W dowód szczególnej Naszej łaski za okazaną przez was troskliwość o najukochańszą Siostrę Naszą, spoczywającą w Bogu Wielką Księżnę Marję Mikołajównę, i za waszą szczerą dla niej przychylność, Najmiłościwiej mianujemy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego św. apostołom równego księcia Włodzimierza klasy 2-ej, którego oznaki przy niniejszem załączając, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić stosownie do przepisów. Pozostajemy Cesarską łaską Naszą dla was życzliwymi.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

14-go lutego 1876 roku. W St. Petersburgu.

(Dz. Warsz.)

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do Podnóżka Tronu, w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w r. 1875 w Warszawie, obwieszcza, iż z funduszu Najmiłościwiej przeznaczonego przez Jego Cesarską Mość, uskuteczniа się wypłata wsparcia wydzielonego z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego, Głównego Naczelnika kraju, tym z proszących, którzy w chwili podania próśb swoich mieszkali w cyrkule VIII Jerozolimskim miasta Warszawy.

Proszący zatem tej kategorji, tudzież ci z mieszkałych w cyrkułach I/XI Zamkowym, II/III Soborným, IV Bielańskim V/VI Powązkowskim, VII Wolskim, IX Łazienkowskim, X Nowoświeckim i XII Pragskim, którzy dotąd po wsparcie się nie zgłosili, zechcą bezzwłocznie przybywać do kancellarji Komitetu w pałacu Brühlowskim z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia.

Wszystkie zatem prośby o wsparcie podane do Podnóżka Tronu, w czasie ostatniego pobytu Najjaśniejszego Pana w Warszawie, zostały już przez komitet zdecydowane, wyjąwszy małą liczbę takich, co do których nie zostały jeszcze dostarczone zażądane od władz właściwych wiadomości.

Dla tego Komitet uprzedza proszących, którzy pomimo wielokrotnych obwieszczeń, ociągają się ze zgłoszeniem po rezolucje na prośby swe o wsparcie, aby po takowe rezolucje koniecznie przed dniem 15 (27) marca r. b. do kancellarji Komitetu przybyły, gdyż po tej dacie, z ukończeniem czynności, ostateczne zamknięcie jego nastąpi.

Prezes Komitetu p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości (podpisano) *Pęcherzewski.*

—Ł— Pomiędzy niezliczonemi jękami, które płyną z niezmierzonej otchłani boleści człowieczych, najcichsze, a jednak najbardziej wzruszające wydaje światek maluczkich, bezbronnych, niewinności czarem owianych istot dziecięcych.

Ty samotniku leniwie drzemiący poza szańcami egoizmu,—i ty kobieto, kwiecie więdnący na grobie płonnych marzeń i zawiedzionych nadziei, — jeżeli kiedykolwiek w godzinę żalu i ukorzenia, owionie was duch przeszłości smętny—i słodki wyraz: „dziecię" potrąci o skrzydła sennej wyobraźni waszej, uczujecie, jak nieznacznie łza wam na rzęsy wybiegnie, usta wyciągną się niby do pieszczoty dłonie do błogosławieństw, a w serca rdzą strawione, wpłyną krwi ciepłej strumienie.

Bo w chwili takiej, duchową ustroń waszą, nawiedzi rajskie widzenie.—Prysną mgliste przeszłości zasłony—a z poza nich wychyli się rój małych aniołków igrający śród świetlanej toni promieni wiosennych.—Chichocze to, biega, swawoli, a w sercu ma bezgraniczną ciszę bez troski i ogrom nieskalanego żądzą wesela.—Nad radosną tą gromadką, czuwa oko matki anielskich blasków pełne—i słońce na lazurze—i Bóg w przestrzeniach.

Marzycie tak w długą noc jesienną i nagle uszu waszych dobiega miarowy, monotonny gwar rzeczywistości. Ulica poczyna zdradzać pierwsze, poranne oznaki życia. Skrzypią ładowne wozy, ciężkie kroki nielicznych przechodniów głuchym rozlegają się łoskotem, dzwon woła do modlitwy. Pierzchły widzenia— i życie roztacza sieci swoje. Zbliżacie się ku oknu, do którego ciekawie a ostrożnie zagląda świt blady przez zwoje mgły wilgotnej. Po bruku ulicznym przesuwają się postacie, jakich nigdy nie ujrzysz w blaskach światła dziennego, — zgarbieni i posępni pracownicy warsztatów, kobiety o cerze chorowitej i bezdusznym wyrazie twarzy, wycieńczone pracą nad siły. Pośród nich snują się od czasu do czasu drobne jakieś istotki, nędzne i drżące, leniwym ruchem przypominające starców, nawpół widma, a nawpół szkielety...

To dzieci fabryczne — to przeciwieństwo odnalezionego w wspomnieniach waszych raju, — to jeden z kształtów niedoli społecznej, która przełamawszy ostatnie szańce oporu, spada ołowiem na bezbronnych i bezsilnych.

W odczycie wczorajszym na dochód Osad Rolnych, p. Eliza Orzeszkowa, siłą uczucia natchniona, zapuściła się w wędrówkę po tym straszliwym labiryncie niedoli dziecięcych, a za nić Arjadny, wzięła sobie wielką ideę miłosierdzia, która od wielu wieków zaciętą z nieszczęściami temi walkę prowadzi.

Za punkt wyjścia, obrała sobie prelegentka tę właśnie chwilę dziejową, w której walka owa wybitną się staje, gromadzi coraz większe zastępy zapaśników, porusza umysły, zagrzewa serca. Wiek XVI jest takim momentem przełomu w sprawie dzieci nieszczęśliwych. Wielki geniusz miłości, ś. Wincenty a Paulo, zajmuje się losem niemowląt porzucanych przez matki. Była to pierwsza litera w abecadle niedoli dziecięcych. W półtora stulecia później, znakomity pedagog Pestalozzi, obok dziecięcia porzuconego, odnajduje dziecię zaniedbane, tworzy przytułki i szkoły, doskonali je i ożywia metodą własną, której za punkt wyjścia służy indywidualność każdego po szczególe wychowańca. Wreszcie przychodzi nasze stulecie i ogarnia wszystkie zakąty niedoli dziecięcej, reformując domy podrzutków, ograniczając liczbę godzin pracy dzieci w warsztatach, urządzając szkoły dla dzieci pracujących i osady rolne dla dzieci przestępnych.

Piękne były i wyraziste w odczycie wczorajszym obrazy niedoli, pięknem i dzieje walki staczanej w imię miłosierdzia.

Prelegentka nie była w stanie rozejrzeć się szczegółowo w całym ogromie dokonanej na tem polu pracy społecznej, ograniczyła się zatem do wskazania najwybitniejszych jej kierunków i uczyniła to w formie prawdziwie artystycznej, — zajmującej a wykwintnej. Rozumowania swe opierała p. Orzeszkowa zasad wygłoszonych roku zeszłego w odczycie „O miłosierdziu".

Zatem geneza walki przeciwko nędzom ludzkości, tak się według niej przedstawia: Najprzód występuje fakt nagi, samą grozą swoją wzywający litości. Dalej wiedza mierzy głębokość rany społecznej, szuka środków ratunku i tworzy instytucje, które z pomocą zapału serc ludzkich wchodzą w czyn.

Czujemy się w obowiązku zrobić tu niejakie zastrzeżenie.

Prelegentka zdaje się zapominać, że uczucie litości istnieje w piersi ludzkiej od stworzenia świata i że równie dawno umysły badawcze snują niespożyte pasmo wiedzy.

A jednak starożytność niwę niedoli zostawiała odłogiem, a w średnich wiekach słaby jęczał pod uciskiem możnych.

Istnieć więc musi pewna dźwignia, która i uczucia i pomysły na oznaczone zwraca tory, wytrwale dążąc ku właściwym sobie celom.

Dźwignią tą— jest społeczeństwo.

Tak jest—społeczeństwo zrodzone w ciemnych katakumbach Rzymu, bojujące krwią męczenników,— i zdobywające stanowisko naczelne w ludzkości, na gruzach państwa pochłaniającego jednostkę i jednostki narzucającej się brutalnie dziejom.

Społeczeństwo, które u państwa szuka pomocy i opieki a nie znajdując ich, samo sobie tworzy, które z istot wspólną cywilizacją związanych jednę wielką rodzinę składa, podążającą dłoń w dłoni, ku wyszlachetnieniu obyczajów, spotęgowaniu środków działania dla wspólnej pomyślności i dobra.

Na zakończenie odczytu przedstawiła p. Orzeszkowa uidealizowany cokolwiek obraz wpływu osad rolnych. Słuchaczom zdawaćby się mogło, że małoletni przestępca, raz odetchnąwszy tem balsamicznem powietrzem pól i lasów, schyliwszy czoło pod opiekuńczą a pieszczącą dłonią kierowników, stanie się już zdrową latoroślą społeczną. Nie należy spuszczać z uwagi, że Osady rolne są Zakładem poprawczo-karnym, do którego skazują sądy przestępców, którzy działali już ze świadomością winy (względem innych bowiem ma zastosowanie domowe skarcenie tylko), że zatem kierownicy zakładu będą mieli do zwalczenia prawdziwy odmęt zepsucia i złych popędów. Osady rolne o tyle tylko mogą się okazać zbawiennemi, o ile główne narzędzia tej instytucji, rozwiną wyjątkową energję i umiejętność pedagogiczną. Wpływy zaś pięknej natury, a nawet przymusowa praca około roli i warsztatów, tylko drugorzędne mogą mieć znaczenie.

Słuchacze wypełniali salę po brzegi, a po zakończeniu odczytu, wzruszenia swoje zmanifestowali serdecznym oklaskiem.

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się, iż na drodze urzędowej roztrząsany jest obecnie projekt zapewnienia pomocy i wsparć dla osób klassy robotniczej, które przy pełnieniu swych zajęć w fabrykach i zakładach, z powodu nieszczęśliwych wypadków ulegają kalectwu. Mają być przeto zarządzone w gubernjach roczne składki od właścicieli zakładów, a to w stosunku ustanowionego procentu od wartości ich fabryk i zakładów. Stanowiłoby to oddzielny, specjalny kapitał. Z rzeczonego kapitału wydawane byłyby wsparcia: *a)* jednorazowe, jeżeli ulegający kalectwu okażą się jeszcze zdolnemi do zarobienia sobie na utrzymanie, *b)* stałe, jeżeli ulegający nieszczęściu nie jest już zdolnym do jakiejkolwiek pracy. W pierwszym razie, wypłata wsparć niewynosiłaby więcej nad sto rs., a w drugim razie od dwudziestu czterech do sześćdziesięciu rubli. Czekać należy niecierpliwie urzeczywistnienia projektu.

= Oświetlenie gazowe ulic warszawskich wywołuje ciągłe skargi mieszkańców.

Stali mieszkańcy przyzwyczajeni są już do słabo migocących płomieni gazowych i nietyle zwracają na nie uwagi. Ale osoby świeżo przybywające do nas z zagranicy, nieprzyjemnie są zadziwione zaraz na wstępie do miasta.

Rzeczywiście po miastach zagranicznych, Warszawa zdaje się być nowym rodzajem ciemni optycznej.

Bądź cobądź, Towarzystwo gazowe temu niewinno skoro daje płomienie w latarniach miejskich silniejsze niż tego wymaga kontrakt, jak o tem przekonały wykonane niedawno próby fotometryczne w magistracie tutejszym.

Zapobiedz więc ciemnościom ulicznym może tylko zmiana odpowiednia kontraktu, którą też obecny Zarząd miasta zechce zapewne przeprowadzić.

Tymczasem jednak wiele dałoby się zrobić na lepsze za pomocą oszczędniejszego użycia obecnej siły płomieni ulicznych, a to głównie przez wprowadzenie w użycie odpowiednich latarń.

Dotychczasowe latarnie o 6 krawędziach zanadto rzucają cienia, a wierzchem ich odsłoniętym znaczna ilość światła rozprasza się bezużytecznie, jak o tem przekonywa codziennie widzialna nad miastem łuna.

Otóż mamy do zanotowania pewne ulepszenie latarń gazowych, polegające na tem mianowicie, że szkła górne są mleczne i odbijają od siebie część promieni.

Latarnie takie znajdują się już wniektórych punktach miasta, i jak słyszeliśmy, mają być wprowadzone ogólnie.

Osiągnięte tym sposobem bez kosztu dla miasta powiększenie jasności latarń, wyniesie około 20%. Zatem każdy płomień zyska siłę blizko o 2 świece woskowe większą niż dotychczas.

= Ober-Policmajster miasta Warszawy zwraca ponownie uwagę na okoliczność, że mleko, śmietanka i śmietana, sprzedawana z wozów, bywają przez przekupniów zaprawiane dla zwiększenia ilości produktu lub nadania mu korzystniejszego pozoru. Z tego powodu polecono komisarzom cyrkułowym, aby zwracali na to szczególną baczność wspólnie z lekarzami miasta, i winnych rozmyślnego zaprawiania nabiału pociągali do surowej odpowiedzialności prawnej.

= Bank dyskontowy warszawski oznaczył na dzień 27 kwietnia ogólne doroczne zebranie akcjonarjuszów.

= Fundusz przez dotychczasowych założycieli muzeum wniesiony wynosi obecnie rs. 63,000.

= Dowiadujemy się, że do liczby zapowiedzianych już odczytów na rzecz Osad Rolnych przybędzie jeszcze jeden p. Józefa Grajnerta, który ma mówić w przyszłą niedzielę „O oświacie ludowej“. Temat to bardzo wdzięczny i zajmujący, a pan Grajnert może o nim mówić łatwo, bo niejedną zasługę na tem polu już przyniósł. W ogóle godzi się zaznaczyć, że Zarząd Osad Rolnych z szczególną starannością dba o wybór specjalistów prelegentów, jakoteż o urozmaicenie swojej serji odczytów kwestjami, żywotne mającemi znaczenie.

= Przypominają sobie zapewne czytelnicy wspaniały karton Gersona wystawiony przed paru laty w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, wyobrażający Kopernika w gronie artystów uczonych i znakomitości włoskich.

Podzieliliśmy się wtedy wrażeniem jakie wywarł na nas ten szkic znakomity — dzisiaj donieść możemy miłośnikom poważnej sztuki, że przemawiające wyborną charakterystyką postawie kartonu, nabierają ciała i krwi, oddychać zaczynają życiem kolorytu z jakim dawno nie spotykaliśmy się w obrazach Gersona.

Dzieło pomyślane i rozpoczęte z artyzmem cechującym wszystkie prace Gersona, potężnieje do znaczenia wielkiego obrazu, który utrwali stanowisko twórcy między pierwszorzędnemi naszemi malarzami.

Obraz jest na ukończeniu. Jedna po drugiej wynurzają się z cienia głowy, fizjognomie, postacie skupione około nieśmiertelnego rodaka naszego, który w sobie skupia wszystkie intencje kompozycji i harmonijnie jednoczy wszelkie motywa pomysłu. Niezadługo może ujrzymy w salach Towarzystwa to dzieło które chlubę przyniesie naszemu malarstwu.

= Koncert na rzecz niezamożnych studentów tutejszego Uniwersytetu odbędzie się dnia 25 b. m., pod dyrekcyą Adama Münchheimera. Współudział w części muzycznej przyjęły panie: Janotówna, Dowiakowska, Szlezygier i panowie: Cieślewski, Horbowski, Wasilewski. Działać też będzie chór amatorski i orkiestra Teatru Wielkiego. Deklamować ma Królikowski.

= W niedzielę na wieczorze u pani R., Opiekunki „Przytuliska,“ grono amatorów biorące udział w przedstawieniu na rzecz tego zakładu urządzonem, żegnało panią Hoffman, w towarzystwie licznych wielbicieli jej talentu. Państwo Kleczyńscy darzyli obecnych muzyką, rozległ się śpiew; deklamacja. Wieczór zakończono zbiorowem podziękowaniem wyrażonem Krakowskiej artystce, która tak ochoczo pośpieszyła dla spełnienia szlachetnego czynu.

= Z upoważnienia Władzy, w sali aktowej tutejszego uniwersytetu, w dnia 17 marca w piątek, 20 w poniedziałek i 24 w piątek, p. K. Szczebalski będzie miał trzy odczyty o „Hr. L. Tołstoju i jego dziełach.“ Biletów można dostać w księgarniach Kożanczykowa, Istomina i Wendego, w dniu zaś odczytu przy wejściu do sali.

= Właścicielowi possesyi Nr 1187 zezwolono dla budowy domu zająć część chodnika.

= Wczorajszy wicher, jak to już szczegółowo donieśliśmy, poczynił szkód niemało. Prócz podanych przez nas wiadomości, mówią nam, iż zerwany także został kawał dachu z kościoła Ś-go Antoniego i mocno uszkodzoną przyległa doń cieplarnia.

Z domu p. Morawskiej przy ulicy Królewskiej zerwaną została część dachu blaszanego. Również i w pewnym domu przy ulicy Pańskiej dach ucierpiał wielce.

Wiatr wyrwał także z ziemi pamiątkowy krzyż przy kościele po-Kapucyńskim na Miodowej, przeniósł go przez mur i na bruk rzucił. Krzyż rozłamał się na cztery części.

Dach na gmachu Resursy Obywatelskiej uległ także nadwyrężeniu.

= W r. 1874 w numerze 48 pisma naszego donosiliśmy o publicznem wypróbowaniu suszonych jarzyn, których fabrykę w naszym kraju zamierza założyć p. Jan Górski z Miedzyszyna.

Obecnie dowiadujemy się że w sklepach stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ pewna część tego produktu została złożona, gdyż p. Górski pragnie przed założeniem fabryki, jeszcze raz poddać się wszechstronnej publicznej krytyce.

Suszone jarzyny, nazwał on „bulionem z jarzyn suszonych,“ dowodząc że również jak bulion mięsny otrzymuje się z różnych gatunków mięsa, tak też i bulion z jarzyn składa się z różnych jej gatunków i zaprawy—że gotuje się tak samo szybko jak tamten i wreszcie, że się kilka lat konserwuje.

= Wczoraj w Banku Polskiem odbyło się losowanie obligów Skarbu Królestwa Polskiego. Czynności tej assystowali v.-Prezes Banku R. R. Stanu Higersberger i R. K. Starszy Dyrektor Banku Makulec, i delegaci izb kontrolnej i skarbowej R. Stanu Kreczetowicz, i A. K. Osipow, tudzież Radcy Handlowi Ludwik Spiess i Józef Rawicz.

Wylosowano po rs. 100 obligów 100 na 10,000 rs., po rs. 150 sztuk 333 na rs. 49,950, i po rs. 500 sztuk 279 na rs. 139,500, czyli na ogólną summę rs. 199,450.

Po wydrukowaniu Tabelki, interesowani znajdą ją w Kantorze naszej Redakcji.

= Korrespondent Płocki z dnia 7-go marca pisze: Wczoraj, około mostu na Wiśle rozpoczęły się roboty i była nadzieja, że w końcu tygodnia będziemy nareszcie znów połączeni ze światem. Na nieszczęście woda nagle zaczęła przybierać i wszelkie roboty wstrzymano. Dopóki woda nie opadnie do 10-ciu stóp (obecnie stóp 12 calów 9), nie ma nadziei, by się wzięto do stawiania mostu.

= Numera głównych wygranych wczorajszego ciągnienia obligacyj 8% pożyczek premjowych rossyjskich, są następujące: Serja 7,925 Nr 42, rs. 200,000; s. 11,314 Nr 7, rs. 75,000; s. 4,297 Nr 11, rs. 40,000; s. 9.057 Nr 26, rs. 25,000; s. 18,725 Nr 4, rs. 10,000; s. 19,319 Nr 22, rs. 10,000; s. 6,085 Nr 3, rs. 10,000; s. 4,115 Nr 21, rs. 8,000; s. 13,734 Nr 14, rś. 8,000; s. 7,416 Nr 17, rs. 8,000; s. 7,910 Nr 49, rs. 8,000; s. 7,292 Nr 11, rs. 8,000; s 6.984 Nr 48, rs. 5,000; s. 11,519 Nr 22, rs. 5,000; s. 10,882 Nr 22, rs. 5,000; s. 16,926 Nr 27, rs. 5.000; s. 3,108 Nr 13, rs. 5,000; s. 13,761 Nr 15, rs. 5,000.

= Wczoraj ogłaszając, że czynności wymiany Listów Likwidacyjnych wylosowanych na gotowiznę dopełnia Bank Polski, opuściliśmy wyjaśnienie, że strąca sobie właściwy procent wtenczas, gdy kto zażąda zmiany wcześniej jak w dniu 1 czerwca r. b., to jest przed dniem przeznaczonym na spłatę.

= Dziś w nocy o godzinie trzy kwadranse na 2 pokazał się ogień w stronie powiśla Soleckiego. Wszystkie oddziały straży ogniowej wyruszyły na ratunek, ale je zwrócono z drogi, pożaru bowiem nie było wcale, przyczyną ognia było zapalenie się w jednym z kominów fabrycznych sadzy, które sami domownicy zaraz ugasili.

= W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 54, wyzdrowiało 73, umarło 7, pozostało 1668; mężczyzn 815, kobiet 853; z nich w szpitalach starozakonnych mężczyzn 123, kobiet 121.

— W liście nagród udzielonych wystawcom z państwa rossyjskiego na międzynarodowym kongresie geograficznym w Paryżu 1875 r. „Prawitiel. Wiestnik“ wymienia między innemi, że pan Czekanowski otrzymał medal I-szej klassy za mapę geologiczną Irkucka.

— Komitet Zarządzający Domem Czasowego Schronienia pod opieką Towarzystwa Dobroczynności „Przytulisko“ — ma honor podać do publicznej wiadomości osiągnięty z przedstawienia danego w dniu 29-go lutego (12-go marca) r. b. na korzyść biednych Domu, a mianowicie dochód: od JW. Jenerał Gubernatora Hr. Kotzebue rs. 100, naddatki od różnych osób rs. 35, ze sprzedaży programów rs. 140 kop. 42, ze sprzedaży biletów na próbę rs. 116, ze sprzedaży biletów na przedstawienie rs. 1,833, razem rs. 2,224 kop. 42. Wydatki w ogóle rs. 502 kop. 30, czysty zatem dochód uczynił rs. 1,722 kop. 12.

Tak świetny rezultat wkłada obowiązek złożenia podziękowania w imieniu biednych, publiczności Warszawskiej tak chętnej zawsze w niesieniu pomocy cierpiącym. Dyrekcji Teatrów za dozwolenie sali — pani Hoffman artystce Teatru krakowskiego, która bezinteresownie zechciała poświęcić swój czas, talent i przybyć umyślnie do Warszawy — pani Kleczyńskiej, pp. Gersonowi, Lanci, Niemojewskiemu, Aspisowi, Autorom, Artystom i Amatorom, jak również wszystkim, którzy swem chętnem współudziałem przyczynili się do świetności przedstawienia.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: K. N. kop. 60 na kościół w Nieborowie; A. Ł rs. 3 dla M.

A. Z....ski składa na Osady rolne kop. 25, powstałe w skutek sporu o to, kto ma zapłacić za wynajęcie krzeseł na odczycie w poniedziałek 13 b. m.

Dla uczczenia dnia imienin ś. p. Krysi rs. 1 dla dziewczynki potrzebującej mundurka; również ś. p. Franeczka byłego ucznia ś. p. professora Grochowskiego także rs. 1.

— *Panu S.* Wiersz o Wł. św. nie umieścimy.

— *Prenumeratorowi Olenckiemu.* Wiersz pański p. t. „List otwarty“ umieszczony nie będzie.

---

† Jutro, we środę o godzinie 10 rano w kościele Śgo Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Walerego **Czempińskiego**,— na które matka i brat zmarłego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu jutrzejszym to jest w środę dnia 15 marca o godzinie 10-tej z rana, w kościele Ś go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny przy ulicy Krak.-Przedmieście obok skweru, odprawioną będzie w kaplicy Pana Jezusa żałobna Wotywa za familję **Kryńskich i Życieńskich**, na którą zaprasza się Krewnych i Znajomych. —4035—

† Jutro to jest dnia 15-go marca odbędzie się Msza żałobna za spokój duszy ś. p. Konstantego **Kozarskiego** w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 9 tej z rana. Na które to Nabożeństwo wdowa z córkami Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —4040—

† Za spokój duszy ś. p. Tomasza **Wołoszowskiego**, obywatela ziemskiego, dnia 15 b. m. odprawioną będzie Wotywa w kościele Ś tej Anny na Krakowskiem-Przedm., o godzinie 9 tej, na które pozostała rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —3987—

† Dnia 15 b. m. we środę, o godzinie 10tej z rana, odprawioną będzie Msza Święta w kościele Opieki Śgo Józefa, wprost ulicy Królewskiej, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola **Łempickiego**, na którą żona zmarłego wraz z córką, Krewnych i Znajomych zaprasza. —4,021—

† W przyszły czwartek, d. 16 b. m., jako w przeddzień urodziń ś. p. Bolesława **Prusieckiego**, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, o godzinie 10-tej rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —3972—

† Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym ś. p. **Władysława Świeszewskiego**, b. Artysty Dramatycznego Teatrów Warszawskich, za miły pamięci zmarłego udział w smutnym obrzędzie pogrzebu; oraz Sz. X. Kanonikowi Surdykowskiemu za szlachetne przyniesione trudy osobiste w ceremonji tej ostatniej posługi, składa wyrazy serdecznej podzięki.

—4042— *W. Świeszewska z Córką.*

† Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy raczyli drogie dla nas zwłoki męża i ojca ś. p. Augusta **Glaeser** odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 12 marca r. b., składają najszczersze podziękowanie pozostała wdowa,

—4053— *Karolina Glaeser z dziećmi.*

† Przed kilku dniami, znikł bezpowrotnie z pośród przyjaciół, ś. p. Konstanty **Sługocki**, budowniczy. — Nie jest moją myślą, skreślać życiorys osobistości, bo ta, ani do rzędu uczonych, ani znakomitych artystów zaliczaną nie była. Ale i Konstantemu należy się uznanie, że był człowiekiem niezmordowanej pracy,— dla niej całe swe życie zabiegał, nią żył dla rodziny, i pracą właśnie stargawszy siły, żywot swój skończył zawcześnie. Świadek jego wysileń nadmiernych, kolega z lat dziecinnych, a dalej przyjaciel, w duszę Konstantego wtajemniczony, wielbiący zacność jego uczuć i prawość charakteru, jako nawiedzony chorobą, nie był w możności ostatnim, a drogim dla obu serc uściskiem się podzielić i garść ziemi porzucić na jego mogile. To też boleść, nad wyraz zwiększoną, choćby w części ukoić pragnie pośmiertnem wspomnieniem i pożegnaniem drogiego cienia zmarłego.— Zniknąłeś przyjacielu! ale tkwić mi będziesz w myśli nieustannej, bo pamięć o tobie, w sercu mem nie wygaśnie do grobu, zaś po za grobem, dusze nasze może i niedługo; starą się znowuż połączą przyjaźnią.

—3971— *J. K.*

= *Zarząd Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie*— zawiadamia, że we czwartek dnia 16 b. m., jako w rocznicę śmierci b. p. Leona **Loewenberga**, niegdy członka b. Rady Opiekuńczej Domu Schronienia, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1szej z południa, nabożeństwo żałobne; na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —4014—

Wiadomości Polityczne.

Kiedyśmy kreślili uwagi nad charakterem nowego okresu rządów jaki się rozpocząć musiał wraz z dokonaniem przez Francją wyborów przeważnie republikańskich, nowe ministerium francuzkie nie było jeszcze ustanowionem, a raczej nie mieliśmy jeszcze o ustanowieniu jego wiadomości. Dekreta Mac-Mahona w tym przedmiocie noszą datę 9 b. m. Z telegramów zeszło-tygodniowych wiadome są już nazwis-

ka nowych ministrów. W miejsce pp: Buffet, Caillaux, Meaux, Montaignac, Wallon. weszli: pp. Ricard, Waddington, Teisserenc de Bort, Christophle, Fourichon. Wydziały rządu w gabinecie z d. 9 marca rozpadają się w następujący sposób na pojedynczych ministrów Dufaure, prezes rady gabinetowej, minister sprawiedliwości i wyznań Ricard, minister spraw wewnętrznych, Decazes—spraw zewnętrznych Cisscy—wojny, Fourichon—marynarki Say—skarbu. Waddnigton—oświaty i sztuk pięknych, Christophle robót publicznych, Teisserenc de Bort — rolnictwa i handlu. Razem wszystkich ministrów dziewięciu wszyscy—wydziałowi.

W nominacjach z dnia 9-go marca jedna okoliczność słusznie zwraca na siebie uwagę publiczności. Dotąd przewodniczący w gabinetach byli tylko wiceprezydentami, teraz Dufaure został prezydentem. Nadanie mu tego tytułu łączy się ze zwiększoną summą władzy i odpowiedzialności. Konstytucja z lutego 1875 stawiając w zakresie wewnętrznego życia politycznego Francji zasadę nieodpowiedzialności parlamentarnej Mac Mahona, musiała ją koniecznie na kogo innego przenieść przez nadanie Dufaurowi tytułu i stanowiska prezesa ministrów dokonane dopiero zostało oddzielenie władzy zwierzchniej naczelnika państwa od władzy właściwie wykonawczej, która w stosunkach konstytucyjnych do ministrów nie zaś do naczelnika państwa należy. Oddzielenie takie będąc korzystnem dla Mac Mahona, jednocześnie i powszechności politycznej we Francji przyniesie ważny pożytek. Odtąd prezydent rzeczypospolitej nie będzie mógł dobierać sobie ministrów według nieograniczonej swej woli, lecz będzie musiał przy wyborze powodować się względami odpowiedzialności, w jakiej się znajdą ludzie przez niego wybrani bezpośrednio w obec przedstawicieli narodu.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 14 marca godz. 12.

Paryż 13-go.— Świeżo otrzymany telegram z Kairu donosi: „Skutkiem porażki Abissyńczyków, król Jan zażądał we czwartek pokoju. W piątek nastąpiło zawieszenie broni i rozpoczęły się układy. Jest nadzieja, że doprowadzą do dobrego rezultatu“

Wiedeń 13 go. — „Polit. Cor.“ potwierdza wiadomość, że dnia 10 b. m., Lubobratycz pod Smoski został przytrzymany przez patrol austryacki na terrytorjum austryjackiem, wraz z powstańcami wchodzącemi w skład jego sztabu, a mianowicie: Jerzy Petrowicz, Tomasz i Walenty Balordiczowie, Jago Minkisz, Karol Faella, Cezar Cesari oraz dama holenderska pani Markos. Wszystkich aresztowanych internowano w jednem z miast wewnętrznych Austrji.

MORALNA BAJECZKA O KANARKU.

Kanarek dawnemi czasy, był swobodnym mieszkańcem lasów, ale odkąd przyzwyczaił się do biszkopcików, do cukru i do rozmaitych łakotek, odtąd utracił dawną swobodę.

Czasami zdarza się, że jeżeli przez zapomnienie, zostawią jego klatkę otwartą, dawna natura obudzi się w nim i nakłoni go do ucieczki. Wybiega więc z klatki, spostrzega drzewo, siada na prawdziwych i zielonych jego gałązkach, otrząsa się, trzepoce, wesoło skrzydełkami, śpiewa sobie wesołego marsza, oddycha świeżem powietrzem, którego nie znał w klatce.

Ale nadchodzi czas śniadania,—kanarek szuka swego korytka.

Na drzewach jak wiadomo, niema korytek pełnych siemienia; biedny kanarek szuka swoich biszkopcików, kawałków cukru, wszystkich dawnych łakotek, ale niema drzewa, któreby rodziło biszkopciki albo kawałki cukru. Ziareczka jego zwykłego śniadania leżały na ziemi, rozrócone na pół milowej przestrzeni; kanarek nasz zlatuje z drzewa, siada i znajduje ziareczka;—ale znowu trzeba daleko szukać, gdzieby pragnienie uspokoić.

Tymczasem właściciel kanarka spostrzega, że mu ptaszek uciekł z klatki;—pośpiesza więc, klatkę trochę przedtem zaniadbaną, odświeżyć, kładzie w nią świeżych biszkopcików i duże kawałki cukru. Inni amatorzy kanarków, idą za jego przykładek,—wystawiają swoje klatki otwarte, z większemi jeszcze i lepszemi przysmaczkami.

Koło południa, biedny kanarek przestał śpiewać; koło drugiej godziny, piórka jego smutno się nasterczyły,—kanarkowi chce się jeść i pić; strumyczek daleko,—ziareczka jeszcze dalej, zbierać trzeba; chciałby zjeść cukru kawałek, a przytem bierze go już do snu ochota; gałązki są nierówne, sęczkowate, czasem nawet kolące,—przypominają mu się wtedy pręciki jego klatki, takie gładkie, takie wygodne!

Przytem na wolnem powietrzu, trzeba się bronić od dzikich kotów, albo od drapieżnych ptaków,—trzeba spać tylko jednem okiem. W klatce nasz kanarek przyzwyczaił się do snu ciężkiego, głębokiego, ogłupiającego, kiedy był w klatce, jego posiadacz czuwał za niego.

Nasz kanarek zbliża się więc wtedy do klatek; po chwilowem wahaniu, nie między swobodą a zamknięciem, ale między klatkami z większemi przysmaczkami, wpada dobrowolnie do jednej z nich i tam śpiewa kantaty dla wszystkich, co jest właściwością wszystkich kanarków.

— Na rozkaz rządu Rzeczypospolitej Peruwjańskiej konsul tejże rzeczypospolitej w Warszawie ma honor podać do wiadomości publicznej co następuje:

Ministerium skarbu i handlu Lima, Dnia 11 stycznia 1876 roku. Do P. *Ministra Stanu w Wydziale Spraw Zagranicznych.*

Rząd uważa za potrzebne udzielić zagranicy za pośrednictwem agentów dyplomatycznych Rzeczypospolitej wiadomość o przebiegu rokowań zawiązanych w celu skontraktowania sprzedaży guano, uiszczenia procentów, dostarczenia funduszu na umorzenie długu zewnętrznego i pozyskania środków do wewnętrznego zarządu kraju — jak nie mniej o przeszkodach jakie dojściu pomienionych rokowań do skutku w poprzek stanęły. Delikatna istota spraw tego rodzaju i niepewność ostatecznego rozwiązania, do jakiegoby dojść zdołano — skłaniały dotychczas rząd do milczenia, które obecnie żadnej racji bytu nie ma. Owszem rząd pragnie dziś, mając na widoku kredyt konieczny i interes rzeczypospolitej, ujawnić swe dążenia napotkane trudności i usiłowania ku przełamaniu ich czynione.

Dla możności należytego ocenienia wydarzonych faktów, należy przypomnieć niektóre okoliczności uprzednie charakteryzujące położenie, w jakiem rząd zmuszony był działać.

W miesiącu sierpniu 1869 r. zawarto z domem Braci Dreyfus i Comp. umowę o sprzedaż 2,000,000 tonn guana; sprzedaż ta miała wejść w wykonanie dopiero po upływie 2 lat i pół t. j. w r. 1872. Kiedy pod koniec roku 1872 dom pomieniony zaczął korzystać ze swego kontraktu, rachunek jego bieżący z rządem równoważył się saldem na jego korzyść z 3,900,000 liwrów, w przybliżeniu. Rachunkiem tym objęte było zaliczenie 1,500,000 liwrów podniesione przez tenże dom z pożyczki r. 1872 a zwrócone później rządowi na mocy układu z kwietnia 1874 r.

Na pokrycie długu zewnętrznego potrzeba było w r. 1869 1,000,000 liwrów za cały rok. Po wypuszczeniu dwóch pożyczek: jednej z r. 1870 drugiej z r. 1872 zapotrzebowanie wzroslo do 2,600,000 liwrów rocznie. W tym samym czasie sprzedaż guana z 500,000 tonn. sprzedanych w r. 1869 spadła niżej 400,000 tonn.

Fakta powyżej wyłuszczone tłómaczą w sposób bardzo prosty wszystkie trudności jakie tylokrotnie nastręczały się przy zaspakajaniu tak zewnętrznych jak i wewnętrznych potrzeb rzeczypospolitej. Wysokie saldo przypadłe Braciom Dreyfus w końcu r. 1872 nie mogło być bezzwłocznie pokrytem, gdyż całkowity dochód z guana od r. 1873 pochłaniany był przez zobowiązania pożyczek z lat 1870 i 1872. Przy wychodzeniu zatem z umowy z Dreufusami i likwidowaniu zobowiązań z niej wypływających rząd musiał dla wydostania potrzebnego na to funduszu poddać pod nowe zobowiązanie wartości wyprowadzonego guana, a ponieważ operacja ta pochłonęła cały wpływ ze sprzedaży w r. 1876 i części 1877, oczywistem więc było, że procenta od długu zewnętrznego przez półtora roku płaconemi być nie mogą, a rząd nie miał żadnej możności uniknięcia tego fatalnego następstwa. Rząd jednak nie mogąc złego uniknąć miał obowiązek w skutkach mu zaradzić t. j. miał podobnie jak w r. 1869 zawrzeć umowę, którąby weszła w wykonanie dopiero po dwóch latach, a na mocy której mógłby pobrać z góry fundusze potrzebne na opędzenie potrzeb z długu zewnętrznego w przeciągu lat dwóch — potrzeb potrojonych prawie w porównaniu z dawnemi w skutek pożyczek z lat 1870 i 1872.

Jedynym jakkolwiek bardzo uciążliwym środkiem do celu tego doprowadzić magącym było zeskontowanie wartości 2,000,000 tonn guana, — aby przez nie stawiając czoło bieżącym potrzebom, jednocześnie wzmódz i wymagania przyszłości. Rząd uciekł się do tego środka pomimo jego uciążliwości i niedogodności, sądząc że honor kraju wymagał poddania się podobnej konieczności — i w tym duchu działać począł.

Ale procenta od długu zewnętrznego nie były jedynemi potrzebami skarbowości państwa i rząd musiał nieuchronnie pomyśleć o zyskaniu funduszów na potrzeby wewnętrzne. Na tym punkcie winienem wejść w bliższe szczegóły z powodu łączności jaka tu zachodzi z prawami wierzycieli zagranicznych.

Budżet wydatków wewnętrznych Rzeczypospolitej obniżony został do 18,080,000 solów (3,600,000 funt. sterlingów) na rok; w latach poprzednich wydawano daleko więcej. Wydatki te w dawnych latach pokrywano do wysokości 7,000,000 solów (1,400,000 f. st.) dochodów wewnętrznych, w pozostałości zaś dochodami z guana, ściąganemi w sposób zaliczeń na czas dłuższy lub krótszy. Administracja obecna od chwili objęcia władzy przedstawiała kongresowi potrzebę i nagłość powiększenia dochodów wewnętrznych i działając w tym kierunku zdołała podnieść je na rok 1876 do 13 miljonów solów (2,600,000 f. st.), a to z następujących źródeł:

Cła (podwyższone przez prawo z r. 1873) . :	7,000,000
Dawne podatki.	2,000,000
Opłata od saletry (prawo z roku 1875)	3,000,000
Podatek szkolny (prawo z roku 1875)	1,000,000
razem solów	13,000,000, ,
funtów sterlingów	2,600,000.

To znaczy, że dochody wewnętrzne podniosły się w ciągu lat trzech o 80%. Przytaczam fakt ten w tem miejscu, dowodzi on bowiem roztropności kraju i przynoszącego mu zaszczyt postanowienia i aby własnemi siłami podołać zobowiązaniom, których wypełnianie nakazuje sam wzgląd utrzymania się przy kredycie.

Nie ma jednak narodu, któryby mógł w ciągu trzech lat zmienić swe położenie ekonomiczne, jakikolwiek byłby rozwój jego przemysłu w ostatnich latach. Przekształcenie podobne wymaga czasu, spokoju i porządku,— jednem słowem administracji publicznej, prawidłowo idącej. Znieść tę administrację, nie dbać o nią dostatecznie, — równałoby się podkopaniu wszystkich interesów kraju, tak na wewnątrz, jak i na zewnątrz. Zmniejszyliśmy też wydatki, o ile tylko było można, i oszczędność, równie jak nie skażoność administracji jest dziś faktem, ustalonym w świadomości powszechnej. Dochody zatem wewnętrzne wzrosły z 7 na 18 miljonów solów w ciągu lat 3, t. j. więcej niż o 150%. Francja w zakresie tych pojęć wysiliła się na czyn uważany słusznie za świetny dowód rozumu, bogactwa i patryjotyzmu, podnosząc w tym samym czasie dochody swoje przeszło o 40%. Jeżeli więc Peru podniosło swoje dochody w daleko wyższym stosunku, nie można go oskarżać o brak gorliwości w spełnianiu swych obowiązków. Peru spełni je aż do końca i dojdzie niezawodnie do równowagi budżetowej, lecz aby doszło do tego i zanim dojdzie, potrzebuje rządu prawidłowego, potrzebuje spokoju i porządku.

Nakazującą zatem, nie przepartą koniecznością było przyprowadzenie własnych potrzeb do harmonii z prawami wierzycieli zagranicznych i dla zaspokojenia tych ostatnich Peru nie wstrzymało się przed żadnemi ofiarami, jakie tylko były możliwe. W tym duchu, rząd skierował usiłowania swoje na to, aby przez nowe umowy o sprzedaż guano pozyskać zaliczenia na przyszłe należności i tym sposobem całkowicie zaspakajając wymagania długu zewnętrznego, stawić choć w części czoło deficytowi w budżecie wewnętrznym. Zadanie to nie dało się rozwiązać w warunkach pomyślnych.

Komissarze wysłani w tym celu przez rząd Peruwjański zawarli z „Societé génerale“ umowę, której rząd, acz z przykrością, zatwierdzenia swego odmówić musiał. Przez tę umowę dochody z guana w ciągu lat pięciu naprzód odstąpione nie zapewniły opłaty procentów od długu zewnętrznego na czas dłuższy niż na 3 półrocza, nic zgoła nie dając na potrzeby wewnętrzne. Komisarze jakkolwiek znali dobrze położenie swego kraju, w nadmiarze patryotyzmu uznali umowę tę za względnie najlepszą, jaką zawrzeć było można w okolicznościach bardzo trudnych, układom przedumownym towarzyszących. Jakkolwiek zamiary ich były chwalebne, rząd nie mógł jednak na podstawie błędu popełnionego wbrew udzielonym przez siebie instrukcjom krępować kraju zobowiązaniami uciążliwemi. Wolał ściągnąć na siebie wszelkie następstwa nieuznania umowy, która wydawała na lat pięć główny dochód narodu, czyniąc zadość potrzebom zewnętrznym jedynie na półtora roku, a pomijając zupełnie potrzeby wewnętrzne. Gdyby Jego Excellencja Prezydent Rzeczypospolitej mający przed sobą tylko 6 miesięcy do ukończenia konstytucyjnego czasokresu swej administracji, nie miał był nic innego na widoku prócz własnej spokojności, byłby zatwierdził umowę, taką jaką była, umowę, która dawała mu w każdym razie środki materjalne do opędzenia potrzeb długu zewnętrznego — aż do czasu ustania jego władzy. Historja tej sprawy przekonywa, jak dalece wolał on poddać się wszelkiego rodzaju odpowiedzialności i przykrościom, aniželi zobowiązywać

całą przyszłość kraju i samych nawet wierzycieli zagranicznych.

Oczywistą jest rzeczą, że jeżeli wielkiemi już musiały być przeszkody stawiające w poprzek umowie przed wydaniem [illegible] obowiązkowości, to okoliczności te własną swoją [illegible] dały jeszcze zupełnie trudności położenia. Niedostateczność stypulowanej umowy i jej spełznięcie, zawieszenie wypłaty procentów od długu w [illegible] m styczniu, będące spełznięcia tego następstwem i wzmożenie się namiętnej nieprzyjaźni, z jaką niektóre organa prassy, francuzkiej i angielskiej napadają od niejakiego czasu na Peru: zaszkodziły niewątpliwie interesom tak narodowym i zagranicznym wplątanym w sprawę kredytu rzeczypospolitej i wytworzyły położenie, w którem równie trudno jest zawrzeć umowę doprowadzającą do celów niezbędnych, jak przykro miano wicie dla rządu na zawarcie podobnej umowy nastawać.

Rząd wszelako nie może pozostać obojętnym, ani też zaniedbać interesu wierzycieli zagranicznych i wyraził też już za pośrednictwem swego ministra pełnomocnego w Londynie chęć ułożenia się z posiadaczami bonów peruwjańskich na podstawie, któraby i w teraźniejszości i na przyszłość usunęła wszelkie przeszkody do regularnej wypłaty długu zewnętrznego: bądź to przez zmianę terminów wypłaty, bądź też w jakikolwiek inny sposób uznany za dobry. Ponieważ dla dojścia do tego celu okazało się potrzebnem zbadanie pokładów guana — zbadanie dokładniejsze od dotychczasowych, które ulegały trudnościom z samego upostaciowania gruntu wynikającym — rząd przeto udzieli od siebie wszelkich ułatwień, osiągnięcie celu zapewnić zdolnych.

Jakakolwiek zresztą byłaby trwałość i zasobność pokładów, Peru posiadając kopalnie saletry w Jaracapa ma jeszcze czem zastąpić te bogactwa. Przewidując ten wypadek, władze rzeczypospolitej przedsięwzięły odpowiednie środki dla wytworzenia nowego źródła dochodu, któreby pozwoliło państwu nadal wypełniać swe zobowiązania względem wierzycieli zagranicznych, w razie gdyby guano miało zostać wyczerpane Ponieważ rokowania w tym przedmiocie toczące się wymagać będą jeszcze pewnego czasu do zwarcia się w umowę, rząd przeto bezzwłocznie użyje środków tymczasowych dla wyprowadzania guana w ilości potrzebnej na spłacenie całkowitego kuponu styczniowego (od długu zewnętrznego), oraz wedle możności części kuponów następnych, przyczem przypomnieć należy, iż osobny układ z posiadaczami bonów peruwjańskich, określa sposób rozdziału i zastosowania funduszów pochodzących ze sprzedaży guana. Agenci dyplomatyczni i konsularni, którym Wasza Dostojność akt ten do wiadomości przesłać zechcesz, powinni mu nadać potrzebną jawność.

Niech Bóg zachowa Waszą Dostojność

(podpisano)

Jan Ignacy

Elguera.

Konsulat Rzeczypospolitej Peruwjańskiej w Warszawie, ogłaszając powyższą notę, stwierdza dokładność przekładu jej z języka hiszpańskiego.

w Warszawie dnia 5 go marca 1876.

Stanisław Lesser

Konsul Rzeczypospolitej Peruwjańskiej w Warszawie.

— *Komitet Towarzystwa „Harmonia“*: ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą sobotę to jest dnia 18 b. m. jako w wigilją Ś-go Józefa, daną będzie dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i gości wprowadzonych kolacja składkowa po kop. 75 od osoby, po której nastąpią tańce.

Zapisać się można w lokalu „Harmonii“ do włącznie piątku wieczorem; bilety zaś dla gości „mężczyzn“ wydawane będą wyłącznie w piątek w porze wieczornej. — Udział w kolacji składkowej nie jest obowiązującym. —4 38—1—3

— *Z Ciechocinka.* — Dla zaradzenia częstym poszukiwaniom Rodziców co do umieszczenia dzieci swoich potrzebujących kuracji Ciechocińskiej, Obywatelka stale zamieszkała tamże przeznacza dom z ogrodem. Przyjmować będzie panienki powierzone pod jej macierzyńską opiekę, czuwając nad wypełnieniem przepisów pp. Lekarzy i z dogodnościami życia jakie przy wzmiankowanej kuracji są potrzebne. Przez czas sezonu panienki korzystać mogą z fortepianu, a nawet lekcji muzyki.—Bliższa wiadomość przy ulicy Podwal Nr 18 drugie drzwi na ganku na 1-szem piętrze. —3840—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. styczeń 1876 r.

1) Za przewóz 47,628 osób, rs. 48,142 kop: 0[illegible],
2) 1,000,665 pud: tow: rs. 73,765 kop: 68½,
3) Różne dochody . . . rs. 926 kop: 08½,

Razem rs. 122,833 kop: 82,

W m. styczniu 1875 r. dochód wynosił . . . rs. 128,165 kop: 22½

Zatem w styczniu 1876 r. zmniejszył się o . . . . rs. 5,331 kop: 40½, czyli 4%.

Z powodu niedoliczenia dochodu z kommunikacji bezpośredniej tranzytowej, który w następnym miesiącu dopiero wykazanym będzie.

(1—3) —3,714—

Zarząd Towarzystwa Zaliczkowo Wkładowego Kutnowskiego.

Ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 70 Ustawy, roczne zwyczajne ogólne zebranie stowarzyszonych, odbędzie się dnia 14/26 marca r. b. o godzinie 2-ej z południa, w biurze zarządu.

Przedmiotami narad i uchwały będzie:

1) Przedstawienie sprawozdania Zarządu wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat.

2) Przedstawienie spostrzeżeń Rady Nadzorczej nad tym sprawozdaniem i wnioskami: o ustawienie i rozdział zysków, oraz o zatwierdzenie bilansu, i

3) Wybór 2ch członków Rady (§ 64 Ustawy) i 3ch członków Zarządu na okres 3-ch letni (§ 54 i 55 ustawy. —3944—

INSTYTUT LECZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI i SZERMIERSTWA

(dawniej Długa) dziś Ś-to-Jerska Nr 12, z placu Krasińskiego na prawo.—M. *Olszewski.*

2—3 —3455—

— Lekarz wolno-praktykujący **Aleksander Michalski**, osiadł stale w mieście powiatowem Białej, Siedleckiej Guberoji i zamieszkał w domu W-żnej Badziszewskiej, gdzie przyjmuje każdodziennie chorych od 8—10 rano i od 4—6 po południu. —3931—

— W przeciągu 13 lekcyj zmieniam charakter pisania na piękny i czysty.— R. *Krajewski*, Nauczyciel, Kaligraf wyżej patent, ulica Przejazd, Nr 5.

(1—3) —4,023—

25 zeszyt dzieł Szekspira wyszedł z druku.

—4016—1—1

Kopalnia Matyldy

posiadając najlepszy gatunek koksu, dostarcza go po cenie od **65 phennigów** za cetnar, franco wagon (do odbioru z wagonu) w kopalni **(przez stację kolei Morgenroth)** w pełnym ładunku, wszakże za poprzedniem uiszczeniem należności.—Z obstalunkami zgłaszać się należy do Generalnej Dyrekcji Szląskiego Towarzystwa Akcyjnego Górniczego i Huty cynkowej

w Lipinie pod Morgenrothem

—1—3—3948— w Prusach.

Fotograficzni Operatorzy

Zupełnie uzdolnieni, znajdą miejsce za wysokiem wynagrodzeniem w Zakładzie fotograficznym pod Nr 496, od przyszłego kandydata wymaga się przedewszystkiem okazania zręczności w pozowaniu, oraz sympatycznej i grzecznej powierzchowności, gdyż najlepsze preparaty i wszelkie materjały chemiczne, będzie miał dostarczone gotowe.

—1—3—3992—

OKRYCIA DAMSKIE

stosowne na obecną porę, w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w MAGAZYNIE

I. Matuszewskiego,
Ulica Miodowa Nr 2.

—2658—5—6

Jest do odstąpienia od Wielkiej Nocy lub od Ś-go Jana, na ulicy pierwszorzędnej,

SKLEP z wystawą,

obszernym pokojem i piwnicą, z zaprowadzonym gazem, z urządzeniem lub bez. Wiadomość na Nowym-Świecie, domu Nr 53, od frontu, 3-cie piętro, wprost schodów.

—3599—3—3

FABRYKA TABACZNA

Wasilja Iwanowicza

ASMOŁOWA

w Rostowie nad Donem.

Nadesłała znaczny transport świeżego tureckiego Tytoniu i Papierosów do **Składu Cygar** pod firmą: **M. KICZOROWSKIEGO.** ulica Wierzbowa Nr 3, wprost filarów Teatralnych.

Oraz do tegoż Składu nadeszły znane ze swej dobroci **Cygara Antwerpskie Marawilla.**

2—3 — 3658 —

Sprowadziwszy oryginalne WINA KRYMSKIE

z najlepszych winnic południowych, takowe sprzedaje po bardzo przystępnych cenach.

F. Kołczyński,

ulica Przechodnia i Żabia, dom W-go J. Bersohna Nr 95 (5 i 6). —3203—3—4



HERMAN & GROSSMANN

FORTEPIANY — MELODYKONY

SPRZEDAŻ — WYNAJEM

ulica Miodowa Nr 10.

21—0 —3585—

WIELKI TEATR.

Dziś: Ballo in Maschera Ab. A Nr 10. Jutro: Pan Twardowski.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Dziwacy.—Gałązka Heliotropu.—Stara Romantyczka. Jutro: Febris Aurea.

= W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się *Przegląd działalności Stowarzyszenia Spożywczego Merkury* etc.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 14 Marca 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	80	96	50
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	05	93	75
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	10	89	80
„ „ „ „ II. s.	89	55	89	25
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	30	83	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	35	99	35
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	216	—	214	50
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	216	—	214	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	158	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	273	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	252	—	250	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	75	104	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 91 1/9
Od Likwidacyjnych kop. 114 1/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 112 1/2
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 226 7/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 114 k. — rs. 113 k. 70
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 72 1/2 rs — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 85 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 99 k. 82 1/2 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 225 żądano, rs. — płac.

Cena okowity z dnia 11 i 12 marca.

78% z akcyzą 7 kop. od %

Hurtow. skład. wiadro — — — 621. } z dodatkiem
Pojedyncza szynkarska—garniec — — 207. } 2%

stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 2.08, w południe ciepła st. 6.08.
Barometr: 751 mm. Odmiana)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 9 c. 4

Redaktor Herman Benni
Wydawca Gustaw Gebethner
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Марта 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 58. Wtorek. Warszawa d. 2 (14) Marca 1876 r.

—Q— Spóźniliśmy się ze wzmianką dziennikarską o działalności półrocznej stowarzyszenia „Merkury“ o dni kilka, biorąc assumpt z opóźnienia zarówno zarządu jak i powodującej je komisji rewizyjnej, która, jak brzmi sprawozdanie Stowarzyszenia, „przez dni 25 pisała swą relację.“

Czasem sprawozdawczym jest półrocze XIII, poczynające się od dnia 1 lipca, a kończące z dniem 31 grudnia 1875 r.

Liczba stowarzyszonych z końcem półrocza XII wynosiła 1,472, przybyło w półroczu XIII członków 30, razem 1,502. Odebrało udziały w ciągu XIII półr. 34, pozostało na półrocze XIV stowarzyszonych 1,468, a więc o 4 mniej niż w półroczu poprzedniem. Massa *czynna* bilansu przedstawia się jak następuje: w kasie gotowizną rs. 232 kop. 45; w sklepach w monecie zdawkowej rs. 107; w papierach procentowych rs. 400, w zapasie towarów rs. 19,850 kop. 67, w inwentarzu, sklepach i kantorze rs. 1531 kop. 83, w bibljotece rs. 144 k. 17½, w banku handlowym rs. 135 k. 15; u członków z udziałów spłacalnych rs. 4,021 kop. 74½, u dłużników rs. 458 k. 06½, w zaliczeniach na XIV półrocze rs. 150 kop. 29, w urządzeniu sklepów rs. 625 k. 49, w zapasie marek rs. 27 k. 79, w kosztach przedwstępnych rs. 233 kop. 61. Ogół massy czynnej rs. 17,918 k. 26½. Massa zaś *bierna* — obejmując zwykłe i dla tego nie kwalifikujące się do szczegółowego wymieniania pozycje, wynosi rs. 27,041 kop. 59½. Czysty więc zysk przedstawia się w cyfrze rs. 516 kop. 67.

Ogólne te summy wyszczególnia następujące zestawienie. Zysk na towarach w sklepie Nr 1, wynosił po dzień 31 grudnia 1875 roku, rs. 1,111 k. 20; Nr 2, rs. 1,612 kop. 91½, Nr 3, rs. 1.039 kop. 33½, Nr 4 rs. 1,322 k. 28, Nr 6 rs. 796 k. 33, na sprzedaży hurtowej (stanowiącej jak wiadomo objaw wyjątkowy w działalności stowarzyszenia) rs. 109 kop. 94½, z banku rs. 394 kop. 79, z rabatów rs. 717 k. 30, razem rs 7,104 k. 09½. Wydatki, z których najem lokali wynosił rs. 1,820, utrzymanie administracji rs. 2,427 kop. 9½, obwieszczenia rs. 62 kop. 22½, nadpłaty dywidendy II-go półr. 1871 rs. 42 kop. 31, a reszta przypada na inne pozycje, które wraz z umorzeniami wynoszącemi rs. 201 k. 06½ dochodzą do rs. 6,587 kop. 42½. Czysty zatem zysk jak wyżej rs. 516 kop. 67.

Całe rozbierane przez nas sprawozdanie szwankuje na zestawieniu cyfr z lat poprzednich. Wiadomo, jak ważną rolę zestawienia podobne odgrywają we wszelkich sprawozdaniach; wykazują one bowiem postęp uczyniony w pewnych zakresach działalności i wyświetlają ujemne lub mniej pomyślne rezultaty z innych zakresów tejże działalności wynikłe. Z pod zarzutu tego wyłączyć należy dwa tylko działy sprawozdania, mianowicie *Sklepy* i *Rabaty*. Są tu wzięte na uwagę cyfry z półrocza II-go roku 1874. Z porównania rezultatów przychodzimy do wniosku, iż tylko w sklepie Nr 1, obrót w półroczu ubiegłem był większy niż w półroczu XII, niemniej w sprzedaży hurtowej summa obrotowa była znaczniejszą; sprzedaż we wszystkich pozostałych sklepach nie dosięgła wysokości poprzedniego półrocza. W rezultacie jednak ogólnym, cyfry te tak się kompensują wzajemnie, iż obniżka sprzedaży wynosi zaledwie rs. 64 k. 39½. Z ogólnej cyfry sprzedanych towarów przypada na stowarzyszonych z markami rs. 49,231 kop. 43, na niestowarzyszonych rs. 35,192 kop. 14½, razem rs. 84,423 kop. 57½. W *rabatach* znajdujemy wykaz towarów oddzielnych sprzedanych w półroczu XII i XIII. Najwięcej sprzedano węgli i drzewa, najmniej norymberszczyzny, książek, wyrobów cukierniczych i kapeluszniczych.

Mleczywo, piwo, wódki i bielizna, nie były sprzedawane w półroczu *XIII*, którego dochód w porównaniu z odpowiedniem półroczem zmniejszył się o rs. 375 kop. 06.

W ciągu półrocza *II* roku 1875 sprzedano w bazarze złożonych przedmiotów za rs. 2,379 kop. 56, od czego stowarzyszenie zyskało w ogólnej cyfrze rs. 394 k. 79, że jednak utrzymanie bazaru wynosiło rs. 602 k. 43, zatem *strata* na bazarze w *XIII* półroczu dochodziła do summy rs. 207 k. 64. Z dniem 31 grudnia 1875 r. pozostało w bazarze złożonych przedmiotów za summę rs. 8,803 k. 69½. W półroczu *II* pozostało towarów za rs. 17,316 k. 16½; w ciągu półrocza *XIII* zakupiono za rs. 78,438 k. 51; razem przeto posiadano za rs. 95,754 k. 67½. W ciągu *XIII* półrocza sprzedano po cenie kupna za rs. 75,904 kop. ½. Pozostało w zapasie z dniem 31 grudnia 1875 r. towarów za rs. 19,850 k. 67; że zaś wpływ osiągnięty ze sprzedaży wynosił rs. 84,423 k. 57½, a wartość sprzedanych towarów obejmowała rs. 78,438 k. 51, zysk zatem brutto na towarach osiągnięto w ilości rs. 5,985 k. 06½. Ogólna sprzedaż wynosi rs. 100,036 k. 91, (w sklepach stowarzyszenia rs. 84,423 k. 57½, sposobem rabatowym rs. 13,233 k. 77½, w bazarze rs. 2,379 k. 56.)

Bibljoteka z d. 30 czerwca 1875 r. zawierała dzieł 149 w tomach 227; w ostatniem półroczu *nic* nie przybyło. Ogólne sprawozdanie zarządu zaznacza ogromny wzrost wydatków i zmniejszenie się dochodów; kiedy bowiem dawniej dawały one do rs. 2,527 półrocznie, dziś wynoszą rs. 717. Dodawszy do tego rs. 207, jako stratę na bazarze poniesioną, łatwo zrozumieć zmniejszenie się dochodu stowarzyszenia. Zarząd zmniejszenie to przypisuje: *a*) brakowi kontrolera rabatów i *b*) nieoddaniu bazaru w administrację poręczającą — dwu ułatwieniom, których znaczenie wyświetliwszy na ogólnem zebraniu, starał się o wyjednanie ich dla stowarzyszenia, lecz które nie zyskały potwierdzenia zebrania ogólnego. Dalej zarząd mówi, iż na całym świecie stowarzyszenia spożywcze nie ubiegają się o wysokie zyski, choćby miały jak największy obrót, czego dowodem stowarzyszenie w Zurichu, które przy obrocie 4½ miljonów franków, miało w r. 1874 tylko fr. 15,764 czystego zysku. Zarząd przewiduje lepsze dni dla bytu stowarzyszenia, gdyby przy posiadaniu odpowiedniego kapitału można zająć się sprzedażą mięsa, wypiekiem chleba i bułek i t. p.

Do celu tego — mówi sprawozdanie — możnaby było dojść przez pozostawienie do obrotu handlowego wypłaconej do tej chwili dywidendy, która wynosi rs. 26,340.

Otworzony w skutek uchwały ostatniego zebrania ogólnego kredyt dla rzemieślników, zarząd maluje w barwach najniekorzystniejszych, zaznaczając fakt, iż zgłosiło się kilku tylko kandydatów, a jeden wykwalifikowany majster uzyskał marek na towar za rs. 5, towar ze sklepu wybrał, lecz pomimo upłynionego terminu, należności kassie stowarzynia przypadającej nie zwrócił. W końcu zarząd zawiadamia, że wprowadzając w czyn myśl rzuconą na poprzednich zebraniach, zaprosił do każdego sklepu na opiekunkę damy wymienione w sprawozdaniu z nazwiska.

Wnioski zarządu, oprócz zwykłych projektów etatowych i budżetowych, proponują: powiększenie tantjemy dla sprzedających, ustanowienie kontrolera rabatowego, zniesienie półrocznych obrachunków i sprawozdań i dopełnienie takowych raz na Nowy Rok i wreszcie rozdawanie bezpłatne sprawozdań.

Najoryginalniejszą jest relacja komissji rewizyjnej. Komissja ta bowiem zaznaczając niedokładność w rachunkach i odmowę zarządu co do udzielenia bliższych objaśnień, wnosi, aby zebranie ogólne wyznaczyło delegację, którąby przystąpiła do sprawdzenia pozycji bilansowych, zajęła się rozpoznaniem dzisiejszego systematu rachunkowości i zaprojektowała ulepszenie, jakieby w takowej najwłaściwiej zastosować się dały.

Zarząd stowarzyszenia w objaśnieniu powyższej relacji mówi, iż jej. . nie rozumie.

DOBRA ZIEMSKIE NIEWIESZ

z przyległościami, położone w Gubernji Kaliskiej, o pół mili od miasta Uniejowa, a wiorstę drogi od rzeki spławnej Warty, w otoczeniu miast fabrycznych i handlowych Łęczycy. Ozorkowa, Zgierza i Aleksandrowa, tudzież w kilkomilowem oddaleniu od linji dróg żelaznych Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łodzkiej, posiadające dobrą glebę żytnią, a po części i pszenną, zagospodarowane postępowo i kosztownie zabudowane, mające rozległości 120 włók miary nowopolskiej, a w tem na czterech oddzielnych folwarkach 46½ włók gruntów ornych, 8½, włók łąki, 15 włók pastwiska i 44 włók lasu podzielonego na poręby, z którego podług posiadanego dozwolenia Kommissji Włościańskiej jest do sprzedania 5000 sztuk sośniny i 2000 sztuk dębiny od 30 do 120 lat, przytem Kościół murowany, pałac piętrowy o kilkunastu pokojach na mieszkanie gustownie i wygodnie urządzony, obszerny ogród spacerowy i owocowy, dwa stawy i kilka sadzawek zarybionych, a nakoniec inwentarz żywy wyborowy w znacznej ilości dobrze utrzymany, oraz martwy nawet nad potrzebę, wystawione są na sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytację, która odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Kaliszu w połowie maja 1876 roku, od summy rs. 220,000.

Dla ułatwienia kupna sukcessorowie pozostawiają na lat parę, znaczną część szacunku. Sukcessorowie nie mając zamiaru utrzymania się przy Dobrach, zapraszają na licytację wszystkich mających chęć kupna. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 43, mieszkania Nr 4, w Kaliszu u Patrona Czyńskiego i na gruncie w Niewieszu.

4—7 — 1729 —



PRAWDZIWA

Mączka Mleczna Nestle

SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie u Ludwika Spiessa i F. A. Galle.

DLA KARMIENIA NIEMOWLĄT.

Ostrzegam Szanowną Publiczność, ażeby nie kupowała blaszanek opatrzonych sinim stemplem **FULD EBERHARDA I KOMP.**, i in.

Jeneralny agent na całą Rossję *[signature]*

Petersburg, linja Banku Nr 4.

Mam honor podać do wiadomości powszechnej, iż odpowiadam tylko za te blaszanki, na których umieszczonym jest podpis p. **ALEXANDRA WENZEL, JEDYNEGO** Agenta mego na całą Rossję.

1—0—3798— **Henryk Nestle**, w Vevay (Szwajcarja).

Dom Specjalno-Komisowy JAN hr: LEDÓCHOWSKI,

ulica KRÓLEWSKA Nr 13;

Otrzymał w komis **Nasiona:** Koniczynę Czerwoną, Trawę kupkową, Łubin żółty, Bobik koński, Buraki pastewne, Ćwikłowe i Marchew, oraz Owies angielski. Posiada na Składzie **Narzędzia Rolnicze** z fabryki Romana Cichowskiego w Linowie i przyjmuje na takowe obstalunki. Sprowadza na zamówienia **Wina Bordoskie** w beczkach, oraz poleca détaliczną sprzedaż tychże Win na butelki tak stołowych, jako i wysokich gatunkach, między któremi **Chateau Latitte** znakomitej dobroci. —1—6—4003—

Do sprzedania Dobra Ziemskie

w Gubernji Łomżyńskiej, okręgu Szczuczyńskim położone, od granicy Pruskiej wiorst 3, od stacji i komory Grajewo przy drodze Żelaznej, do której prowadzi szose przez te dobra przechodzące, wiorst 10 odległe, rozległości przeszło 31 włók obejmujące, grunt w połowie pszenny, w tej przestrzeni lasu włók 6, łąk gruntowych dwukośnych włók 5, zabudowania wszystkie murowane w dobrym stanie, dom w roku zeszłym zupełnie odnowiony bardzo wygodny, stawy, ogród owocowy. W dobrach znajduje się oddzielny folwark mający przestrzeni 7 włók ziemi pszennej, z oddzielnemi zabudowaniami i domem mieszkalnym murowanym, włościanie odseperowani, mają tylko służebność w lesie. O cenie i warunkach jej spłaty, dowiedzieć się można u Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Senacie, przy ulicy Długiej pod Nr 11 zamieszkałego, codziennie od godziny 8 do 10 z rana, i od 4 do 7 po południu. —1—3—3905—

W SKLEPIE P. LOUISE GRISEL,

przy rogu ulicy Żabiej i Placu Bankowego, znajdują się

Skarpetki studenckie i męzkie bez szwu w różnych wielkościach

Szanowna Publiczność, raczy zwrócić uwagę, na dobór materjałów, fason zastosowany do kształtów stopy i dokładność wykończenia, albowiem to są trzy konieczne warunki, wygody, i trwałości tych wyrobów. Tamże są kaftaniczki elastyczne do prania nadzwyczaj wygodne dla maleńkich dzieci. 3—6 — 2470 —

W Składach Herbaty Leona Krupeckiego

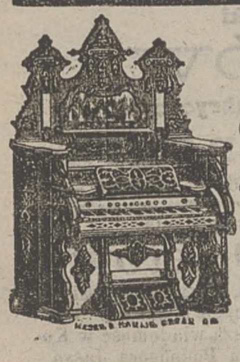
przyjmują zamówienia na

WĘGLE KAMIENNE

najcelniejsze zagraniczne i krajowe z natychmiastową odstawą, i

Drzewo Opałowe,

w najlepszym gatunku, **po cenach zniżonych.** 3—6 — 3674 —



Harmonje Amerykańskie, Fortepiany i Pianina zagraniczne w Składzie A. WERNER. Senatorska Nr 16. —4026—1—3

NAWÓZ

z Hotelu Drezdeńskiego, oddaje się od 1-go Kwietnia r. b. w dzierżawę. Wiadomość u Rządcy Hotelu. —4020—1—3

Jest do odstąpienia na własność interes

Przemysłowo-Fabryczny

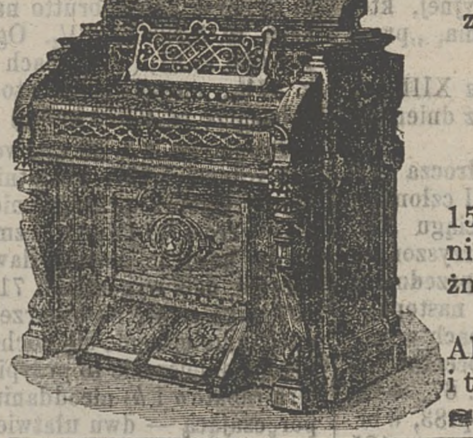
bardzo **korzystny i pewny**, z ustaloną reputacją na bardzo przystępnych warunkach z powodu wyjazdu, kapitału potrzeba 5 tysięcy rs. Adresa przyjmują się w tejże Redakcji pod lit. N. O. —4030—1—3

SKŁAD

Fortepianów i Organów Zagranicznych

HERMAN & GROSSMANN

Miodowa Nr 10.



otrzymał w tych dniach z Ameryki znaczny transport, najsłynniejszych Cottage-Organów

ESTEYA & COMP.

Ceny zacząwszy od rs. 105 do rs. 1575. Illustrowane Katalogi i Cenniki w różnych językach, dostać można bezpłatnie w Magazynie.

Wyprzedaż Orgue Melodykonów Aleksandra Debaina, Schiedmeyera, i t. p. **po cenie kosztu.** 8—0—415—

Mam honor zawiadomić Panów Fabrykantów, jak również osoby interesowane, że pracując od lat 22 w Fabryce Powozów pana Hessego z powodu zmiany właściciela fabryki, zmuszony jestem sam prowadzić **Warsztat** i przyjmuję wszelkiego rodzaju obstalunki

WYROBÓW STELMACHSKICH,

oraz **POWOZÓW** z kompletnem wykończeniem. Poleca się łaskawej pamięci WP.

A. Schultz, Majster Stelmachski.

Ulica **Królewska Nr 19 nowy.** —3—3—3744—

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,"

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski,** każda butelka opatrzona stemplem komory. —12453—77—6



ATRAMENT JAPOŃSKI

DO KOPJOWANIA

Jest to najlepszy atrament do użytku w biórach i *jedyny* z którego można zdjąć *czystą kopję* nawet w miesiąc po napisaniu.

NOWY ATRAMENT

CZARNY ODRAZU

I ZAWSZE LŚNIĄCY

Dostać można we wszystkich główniejszych składach papieru w Królestwie Polskiem i Rossyi.

N. ANTOINE i SYN W PARYŻU.

Skład Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej

otrzymał z zagranicy transport

Bil Billardowych z kości słoniowej różnej wielkości, garnitur od 48 do 60 rubli sr.

Bil piramidowych garniturowych.

Bandy gumowe do bilardów, oraz

Skórki i kredki do kijów, które po cenach stałych, umiarkowanych sprzedają się. 3—3 — 3722 —

SKŁAD

SZCZOTEK I PĘDZLI

Z FABRYKI

Aleksandra Feista,

ulica Senatorska Nr 467 (nowy 18) dom A. F. Galle w Warszawie. —2—6—2970—

Olej rzepakowy do jedzenia,

bezustannie świeży, przygotowuje Warszawska Olejarnia parowa, Hoża Nr 9 i sprzedaje począwszy od garnca w każdej ilości. —3396—3—5

Jest do sprzedania

FOLWARK,

dzies. 150 (włók 10), uwłaszczonych niema żadnych, w gubernji Warszawskiej, powiecie Kutnowskim, odległy od stacji kolei żelaznej W. B. Pniewo wiorszt 4, od szosy W. K. pół wiorsty, pośród czterech fabryk cukru, skład zaś buraków o jedną wiorstę. Ziemia pszenna. Dom mieszkalny nowy i świeżo urządzone budynki nowe murowane. Bliższe szczegóły u Patrona Trybunału Wiktora Ostrowskiego. Długa Nr 53. —3362—3—6

KOLONJA

z ładnym i obszernym domem mieszkalnym, z ogrodem przy trakcie bitym, od przystanku kolei Nadwiślańskiej wiorst 5, z budynkami gospodarskiemi, mogącemi być obróconemi na jaką fabrykę, jako leżącemi przy bieżącej wodzie, w położeniu ładnem, jest do odstąpienia. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 4 przy ulicy Nowo-Senatorskiej u rządcy. —3852—2—3

Jest do sprzedania

SUKNIA ŻÓŁTA

tarlatonowa, prawie nowa, przy rogu ulicy Ś-to Jańskiej i Placu Zamkowego Nr 2, mieszkania 7. —3978—1—2

Jest do sprzedania

PLAC

na ulicy Ząbkowskiej, pomiędzy kolejami żelaznemi, pod Nrem 212 na Pradze. Wiadomość na ulicy Aleksandrja Nr 11 domu, 3 mieszkania. —3983—1—3

Do sprzedania lub wydzierżawienia

FOLWARK

Piotrkowice Opatowieckie,

położony w okręgu Skalbmierskim, gub. Kieleckiej, dwie wiorsty od Wisły i granicy Austrji, 8 wiorst od Cukrowni,—ogólnej przestrzeni m. 301. Inwentarze żywe i martwe zbytkowne. Można objąć w posiadanie 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość u właściciela B. Srzednickiego na miejscu, poczta Koszyce lub w Warszawie u Srzednickiego Patrona. Długa Nr 45. —3417—2—3

Do sprzedania

Wozów kilka pojedyńczych i dwie Bryczki,

zwane Sokołówkami. Ulica Pawia Nr 2345, nowy 29.—Kuligowski. —3988—1—3



Są do sprzedania

Dwa Ogiery,

jeden gniady lat 6, drugi siwy lat 5, rosłe, piękne. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Szwajcara. —3989—1—1

W KROWIARNI

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Przy wzmagającem się zapotrzebowaniu **świeżego mléka,** zaopatrzono oborę większą ilością krów po ocieleniu. Dojenie odbywa się między 6 a 7 rano, 12 do 1 w południe i 7 a 8 wieczorem. **Mléko zsiadłe** na zamówienie. Stowarzyszeni „Merkury", otrzymują nacki zwrotne. —3986—1—6

Nakład i druk **S. Orgelbranda Synów** w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20.

NAJLEPSZA
METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO,

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela
w 36 LISTACH,
podług 22-go wydania metody
TOUSSAINT-LANGENSCHEIDT

Zastosowane dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy, niespodziany i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne, jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań objętych szczegółowym prospektem.

Obejmuje przeszło 500 stronnic.
Z 36 zeszytów złożona, ukończona dnia 1 Lutego 1876 r.
Cena całego dzieła wynosi rs. 6.

Opłatę wnosić również można częściami, mianowicie: w Warszawie po rublu jednym przy odbiorze poszytów: 1-go, 4-go, 10-go, 16-go, 22-go i 27-go.

Na prowincji z przesyłką pocztową rs. 7. Należność może być nadsyłaną w całości lub w dwóch częściach: przy zamówieniu połowa i po odebraniu pierwszych 12 zeszytów.

3—6 — 2120 —

KSIĘGARNIA
B. CASSIUSA

(dawniej S. H. Merzbacha) w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 14, przyjmuje przedpłatę na dzieła wychodzące w drodze prenumeraty, oraz na pisma krajowe i Zagraniczne. Zaopatruje się w dzieła Polskie, Francuzkie, Niemieckie i inne. Wszelkie zamówienia na książki i inne przedmioty księgarskie, uskutecznia z największą akuratnością po cenach przyjętych przez tutejsze księgarnie. Posiada znaczny skład książek do nabożeństwa w rozmaitych oprawach. Wszelkie zamówienia na dzieła krajowe wynoszące rs. 5 i więcej przesyła franco.—3—6—3558—

GLOBUSY

w znacznej ilości, po cenie od 40 kop. do 18 rs., otrzymała
KSIĘGARNIA
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.
—2—3—3748—

NAKŁADEM DRUKARNI
S. BURZYŃSKIEGO
Mostowa Nr 3,
wyszła powieść w 2-ch tomach, tłomaczona z angielskiego **Emilii B. Edwards**, pod tytułem:
PRZYSIĘGA DEBENHAMA.

Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, skład główny u wydawcy.—Cena za 2 tomy rs. **1** kop. **80**,—za przesyłkę dopłaca się kop. **20**. —2765—6—6

Sprzedaż Publiczna
od szacunku powtórnie zniżonego.

Po zmarłym w dniu 11 (23) Maja 1875 roku **Ferdynandzie Polzenius**, sprzedaną będzie w drodze działów nieruchomość Nr 1549a,b, III i IV w Warszawie, przy ulicy Chmielnej położona, mieszcząca w sobie warsztaty stolarskie siłą pary poruszane.

Ostateczne przysądzenie tej nieruchomości, odbędzie się przed W. Lewandowskim Sędzią w Warszawskim Trybunale Cywilnym dnia 3 (15) Marca 1876 r., o godzinie 2 z południa, a licytacja rozpocznie się od powtórnie zniżonego o $^1/_3$ część szacunku, czyli od summy rs. 14,470 kop. $74^2/_3$.

Nadmienia się, że pod względem wypłaty szacunku, warunki sprzedaży przedstawiają **znaczne udogodnienia.**

Plac pod nieruchomością Nr 1549a,b, III i IV, obejmuje łokci kw. $6,226^1/_4$.

Taksa i zbiór objaśnień wraz z planem sytuacyjnym, są do przejrzenia: a) w kancelarji W. Świerczewskiego p. Pisarza Trybunału Wydziału II; b) w kancelarji podpisanego, sprzedaż popierającego Obrońcy przy Senacie, Elektoralna Nr 3 nowy.

1—3369—3—3 **F. Flamm.**

Cena rs. **8**, zniżona na rs. **3**.
Jadwiga i Jagiełło,
opowiadanie historyczne, przez **Karola Szajnochę**, wydanie II poprawne, tom IV na welinie. Lwów 1861.—Przysyłka na prowincję franco Jan Breslauer, ulica Miodowa Nr 489d.
—3—3—3365—

Księgarnia i Skład Nut
H. TRENKLERA,
Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski,
otrzymała na skład, w języku polskim i russkim
Tabele Kubiczne KOHLMAN'A,
obliczone według stopniowej miary,
do drzewa okrągłego, cena kop. $37^1/_2$;
do drzewa rżniętego i ciosowego kop. 60.
—2394—4—6

PARYŻANKA

pragnąca przyjąć miejsce w Kijowie lub Żytomierzu, oraz francuzka z muzyką i językiem niemieckim, są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji Marji Dahlen, ul. Senatorska Nr 17 dom W-go Bocka. —3—3—3668—

RODOWITA PARYŻANKA

młoda, obdarzona talentem pięknego czytania, poszukuje miejsca do ciągłej konwersacji, lektury i do towarzystwa przy osobie zacnej, bez różnicy wieku, za 500 franków rocznie. Zastrzega sobie delikatne jej traktowanie i szacunek. Osoba interesowana raczy zostawić swój adres pod adresem panny A. B. w Redakcji Kur. Warsz. —3—3—3680—

Potrzebne są
PANNY
zdatne do krawieczczyzny damskiej, w Magazynie J. Królikowskiej, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 4. —3958—1—3

Panna
umiejąca krawieczczyznę, oraz szycie bielizny, życzy umieścić się na wsi do samych robót wrazie potrzeby może się zająć zarządem domu, od 1 Kwietnia. Osoby interesowane, raczą swoje adressa zostawić w Redakcji pod literami F. G. —3975—1—1

Potrzebne są
PANNY
podręczne do bielizny, ulica Marjańska Nr 11 nowy, oficyna lewa, mieszkania 17.
—4004—1—2

Nauczycielka Polka,
posiadająca oprócz przedmiotów klasycznych, obce języki i w wyższym stopniu muzykę, poszukuje posady za pośrednictwam rekomendacji Kamilli Mierkowskiej ul. Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Tamże **Francuzki** pierwszy raz do kraju naszego przybyłe, są do umieszczenia. Nauczycielka śpiewu i muzyki, poszukuje lekcji na godziny. —4031—1—2

Potrzebne są zaraz
Panny
uzdatnione i podręczne, do szycia bielizny.—Tamże jest **Suknia czarna** ternowa, nie używana, do sprzedania i przyjmuje się również bielizna do szycia. Orla Nr 3 domu i 3 mieszkania. —3963—1—1

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 z rana, rozpocznie się w Magistracie miasta Warszawy, licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie po szczególe 4 miejsc na placach Warszawskich położonych, służyć mających pod namioty płócienne rozbierane, do sprzedaży wody sodowej, przez czas lata i jesieni r. b.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

1) Na miejsce na placu obok b. Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, przy studni wodociągowej, od rs. 54 kop. 80.
2) Na miejsce przy ulicy Bielańskiej, obok studni wodociągowej, od rs. 60.
3) Na miejsce na rogu ulicy Królewskiej i Granicznej, od rs. 54 kop. 25.
4) Na miejsce przy ulicy Skórzanej, za Żelazną Bramą, od rs. 12 kop. 90.

Interessowani zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożą vadium wyrównywające całej opłacie dzierżawnej, jednego namiotu i na koszta ogłoszenia rs. 6.

Warunki tej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych. —1—3—3727—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
otrzymaliśmy
WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 38—0—557—

Starszy Felczer
z dwudziestoletnią praktyką w znacznych dobrach, w gubernji Siedleckiej obecnie pozostający, gdzie także istnieje fabryka, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie, przy jakiej fabryce lub w znacznych majątkach ziemskich. Wiadomość powziąść można w Izbie Felczerskiej P. Antoniego Ostrowskiego przy ulicy Długiej Nr 590—9.—Tamże są papiery do przejrzenia tegoż Felczera. —4019—1—3

PANIENKA
potrzebną jest zaraz do nauki szycia, jeżeli okaże się zręczną, może dostać zaraz pensyjkę. Elektoralna Nr 19, 2 piętro, mieszkania Nr 15. —3865—3—3

Potrzebną jest
PANNA
do szycia negliżów na maszynie, do domu prywatnego. Ulica Smolna Nr domu 15, mieszkania 11. —3973—1—2

Potrzebne są
PANNY
do szycia zaraz, do magazynu Michaliny. Grzybowska Nr 15. —3968—1—1

PANNY
podręczne i do staników, potrzebne są natychmiast do Magazynu Paryzkiego przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu na prawo.
—4027—1—2

Potrzebna jest zaraz do małego dziecka na wieś
Bona Francuzka,
lub Szwajcarka, z dobrą wymową i chlubnemi świadectwami; wiadomość przy ulicy Żabiej Nr 7 nowy, w bramie na pierwszem piętrze codziennie pomiędzy godz. 10 a 12 przed południem. —1—3—3996—

MAMKA
młoda i zdrowa, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr domu 5, hyp. 1209, u Akuszerki Łazeskiej. —4011—1—1

OSOBA
w średnim wieku, wdowa, poszukuje obowiązku do zarządu domu, oraz do towarzystwa uzdolniona przytem do kroju i szycia lub też może się zająć dozorowaniem dzieci. Nadmienia się także, że jest charakteru łagodnego i nie wymagająca. Osoby interesowane raczą złożyć adresa w Red. Kur. Warsz., pod lit. L. C. —1—3—3981—

Rs. 8,000
na hypotekę domu w Warszawie do ulokowania zaraz. Do sprzedania dwa domy nowe pod korzystnemi warunkami, w okolicy Alei Jerozolimskiej i ulicy Grzybowa. Wiadomość udzieli F. Rańkowski, Tłomackie Nr 9, do 11 rano i od 2—4 po południu. —1—3—3990—

Ważne
dla Budowniczych, Inżenierów, Przemysłowców, a szczególniej dla Biur Technicznych.

Dokładne, tanie i niewymagające wielu zachodów, **kopiowanie planów, rysunków, rycin, mapp, i t. p., za pomocą światła**, na chemicznie przyrządzonym papierze, wykonywa i uczy na warunkach bardzo dogodnych, Inżenier Em. de Dunaji, przy ulicy Bielańskiej Nr 6, na 1 piętrze. Również załatwia nabycie odpowiednich do tego kopiowania aparatów, papieru i chemikalji.
—1—6—4001—

DOM
murowany niewielki, dobrze procentujący, do sprzedania lub zamiany na folwark lub kolonję. **Majątek Ziemski** włók 30, w dobrym punkcie, do zamiany na dom. **Dobra** przy kolei Nadwiślańskiej, gospodarstwo wzorowo prowadzone, do sprzedania za gotówkę, mogą być objęte zaraz. Hotel Saski 65, od 2 do 5.
—1—1—3965—

Rewolwery
systemu Lefauchex od rs 8 do rs. 30. Smyth & Wesson Amerykańskie różnej wielkości od rs. 15 do rs. 35 z dodaniem 50 ładunków.—**Broń perkusyjna** Lefachex i Lancastra różnych kalibrów w wielkim wyborze, z najcelniejszych fabryk. **Przyjmują broń na zamian** lub kupno i reperują takową. **Skład Broni Braci Geneli, Długa Nr 17.**
—4029—1—3

NIEMIECKIEGO

JĘZYKA udzielam na pensjonatach i w domach prywatnych w konwersacji z wykładem według najnowszej metody oraz i **korespondencji handlowych**. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 69 parter, wchodząc na prawo od bramy.—**Platon v. Reussner.**
—3044—6—6

Jest do sprzedania z wolnej ręki wygodna

WILLA

w Nowej-Aleksandrji (Puławach), składająca się z obszernego domu, z kilkunastu pokoi z wszelkiemi wygodami, stajni i wozowni, ogrodem fruktowym, owocowym, obok pięknego i znanego parku, a przy kończącej się linji kolei żelaznej nadwiślańskiej w łatwej komunikacji z Warszawą. Ktoby pragnął nabyć takową, zechce się zgłosić na Marszałkowską ulicę Nr 54, mieszkania Nr 2, w rannych godzinach, a bliższe szczegóły uzyska.
—4025—1—3

4,000 lub 10,000,

Żądane są zaraz na hypotekę nieruchomości Warszawskiej, na pierwszą trzecią część szacunku. Wiadomość bez pośrednictwa przy ulicy Brackiej Nr 9, piętro 2, ze schodów na lewo. —4000—1—3

Skutkiem śmierci wdowa pozostała, ma do odstąpienia w administracji swojej

FOLWARK KRASNA,

w Gubernji Siedleckiej, w powiecie Włodawskim, 10 wiorst od Łęczny, 10 wiorst od Ostrowia, na 10 lat służy jeszcze ta dzierżawa. Włók 32, w tem łąk dwukośnych morgów 300, pastwisk też około 300 mórg. Oziminy zasianej jest 204 korcy. Inwentarz żywy i martwy, wolny odpowiedni. Opłata roczna 900 rs. w dwóch ratach po 450 rs., kaucja 900 rs, Drzewa na opał 100 półsążków, które trzeba samemu wyciąć.

Do sprzedania

KOLONJA

7 wiorst od Nowego-Mińska, rozległości 77 mórg, a jeśli się trafi emeryt to może być sprzedane 17 mórg z ogrodami, z budynkami i stawem osobno. Wiadomość bliższa w kantorze hotelu Paryzkiego. Ulica Bielańska Nr 9.

LETNIE MIESZKANIA

od 10 kwietnia r. b. będą do wynajęcia przeszło 20 letnich mieszkań, 3 wiorsty za Pragą we wsi Zacisze, dla dogodności codziennie będą kursować omnibusy. Bliższa wiadomość w hotelu Paryzkim, ulica Bielańska.
—1—3—3966—

W Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej róg Hożej, Nr 1389/29, jest do sprzedania z wolnej ręki

PLAC

dziedziczny, gruntu w przestrzeni łok. kw. 3800 bez budowli, wiadomość o warunkach bez pośrednictwa osób trzecich u właściciela tegoż domu Nr 1389. —1—6—3995—

Cement Portland
z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje
SKŁAD
F. ŁAPIŃSKIEGO.
Ulica Jerozolimska Nr 35.— 4292—

Uwiadamiam niniejszem ogłoszeniem dla wiadomości, iż nadszedł świeży transport

OWOCÓW

zagranicznych oraz **Towary kolonialne,** które sprzedają się po umiarkowanej cenie, jako to: 1) Śliwki tureckie w najlepszym gatunku 1 funt kop. 9 i pół, biorącym 10 funt. kop. 90. 2) Śliwki krajowe 1 funt 7 kop., 10 funt. kop. 65. 3) gruszki suszone 1 funt kop. 10, funtów 10 kop. 90. 4) Orzechy włoskie 1 funt kop. 9, 10 funtów kop. 80. 5) Orzechy tureckie 1 funt kop. 13, funtów 10 rs. 1 kop. 20. 6) Łepszy gatunek tychże orzechów 1 funt kop. 14, funt. 10 rs. 1 kop. 35.

Abraham Rothblit

ulica Żórawia Nr 957, dom Blassa, naprzeciw koszar Mirowskich. —3998—1—2

WIADOMOŚĆ
dla PP. Mydlarzy.

W domu Nr 11, przy ulicy Trębackiej, jest do sprzedania **7 beczek łoju.** Wiadomość w tymże domu w Restauracji. —3708—3—3

OBER-MULLER

czyli **nad-Młynarz**, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady w Młynach Amerykańskich, wodnych lub parowych, mieszka w domu obywatela Hocha, ulica Hoża Nr 35 mieszkania Nr 3, na pięrze. —1—2—3979—

Rubli sr. 2,500,

żądane są na spłatę wierzytelności na 1-szy numer hypoteki majątku, w blizkości Warszawy położonego. Zupełna gwarancja pewności summy i zwrotu jej na termin.—Procenta na żądanie: sianem, drzewem i t. p. produktami wiejskiemi uiszczane być mogą. Wiadomość: ulica Karmelicka Nr domu 2, w kawiarni. —3977—1—3

Do ulokowania
(bez pośrednictwa).

Kapitał od **3,000** rs. do **12,000** rs. na dobrą hypotekę w Warszawie.

Do sprzedania **DOM** na 8% czystego, przy głównej ulicy w Warszawie.

Do sprzedania piękny **Majątek Ziemski**, w blizkości Warszawy położony.

Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w Niedzielę i Święta do 12 rano. —3356—3—6

Rs. 100

ktoby miał do wypożyczenia, na pewne warunki, zechce złożyć adres do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. S. T.
—3774—3—3

NAUKA KROJU

przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nrem 36 w pracowni sukień damskich, udzielaną jest nauka kroju i szycia. —3629—3—3

Świeży transport
KOŁNIERZYKÓW, MANKIETÓW
i GORSÓW

z massy papierowej i takichże pokrywanych płótnem, nadszedł do magazynu

LUDWIKA KUNICKIEGO.

Nr 7 Krako.-Przedmieście Nr 7.
—2—3—3866—

Bardzo tanio!

w Pracowni róg Ś-to Jańskiej i Krakowskiego Przedmieścia, wprost Zamku Nr 113 nowy, 27 hyp., **wykonywa**

Suknie i Okrycia,
oraz szycie Bielizny,

wykonywa się z największą starannością.
—3375—5—6 **W. REDLER.**



W nowo otwerzonym głównym składzie

SIELAW

przy ulicy Długiej wprost Arsenału, odbywa się sprzedaż takowych na kopy i sztuki. Tamże Skład Minogów Ryskich, które sprzedają się na beczułki i kopy, po kop. 90 za kopę.
—1—3—4008—

Jest do sprzedania

garnitur mebli mahoniowy, urzędowej roboty, stolik do kart, wazony marmurowe, serweta gobelinowa, oraz tabakierka złota nowa, ozdobnie grawirowana. Chmielna, za Komorą, Nr 48, mieszkania 6. —3952—1—3

Powóz poczwórny,

mocno i elegancko zbudowany, nowy, w małym formacie, zdatny do podróży i na miasto, z powodu pogorzeli jest do sprzedania u Machonbauma właściciela domu Nr 11/1784h,i.
—3982—1—3

Do sprzedania

Ceter Angielski maści żółtej pięciomiesięczny, po Wyżlicy i Wyżle cenionych przez myśliwych po rs **300**, jest do sprzedania za rs. **25**. Wiadomość u stróża przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy. —4024—1—2

CERATY
w najlepszym gatunku

na stoły, fortepiany i komody, posadzkowe i powozowe, nieprzemakalna dla dzieci, jedwabna przezroczysta, dywaniki pod stoły i umywalnie chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli

w wyborowym gatunku i w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—19 0



Do sprzedania

Klacz gniada,

młoda, rosła, na ożrebieniu. Wiadomość: Krucza Nr 21, u stróża. —4006—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

wyściełanych i **Billard** z wszelkiemi przyborami, wszystko to świeżego fasonu, za cenę bardzo przystępną. Widzieć można przy ulicy Piwnej Nr 9 nowy, u stolarza. —3991—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szeszlong skórą kryty i Komoda, wszystko zupełnie nowe. Leszno Nr 45, na dole w bramie, 2-gie drzwi. —3651—2—3



FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Kralla, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 120. Ulica Twarda Nr 7, lewa strona w oficynie.
—3985—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, fabryki paryzkiej, z blatem metalowym i szprejcami, w dobrym stanie, za rubli sr. 150, przy ulicy Chłodnej Nr nowy 37. Wiadomość u stróża. —4009—1—1

Do odnajęcia **za połowę ceny**

Salonik duży

o 3 oknach, frontowy, z meblami lub bez, z powodu wyjazdu, za 8 rs. miesięcznie, od 1 Kwietnia. Tamka Nr 8, stróż wskaże.
—4018—1—3

MIESZKANIE

umeblowane na parterze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i korytarz, ze stajnią i wozownią, do odnajęcia w każdym czasie kwartalnie lub rocznie. — Bracka Nr 12, mieszkania Nr 1. Wiadomość tamże codziennie do godziny 1.
—3997—1—3

Mieszkanie

potrzebne od 8 Kwietnia, kwartalnie, 2 pokoje i kuchnia, suche. Zgłosić się na Freta Szeroką Nr 10, drugie piętro, mieszkania 6.
—4002—1—2

Do najęcia od 1 Kwietnia

POKÓJ

duży lub pokoik z kuchnią wspólną, z usługą, z meblami, z fortepianem na godzinę, za 15 rsr. miesięcznie. Nowomiejska Nr 14, mieszkania 6, wprost Podwala. —4005—1—3

Mieszkanie

Jest zaraz do odnajęcia jeden pokój, 2 lub 3 z meblami i usługą. Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 18. —4022—1—1

Dla porządnego Emeryta

POKÓJ

od frontu, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia od 1 Kwietnia, Ś-to Krzyzka Nr 14.
—3961—1—3

Od 1 Kwietnia przy ulicy Wilczej w domu Nr 11 (1706) do najęcia **MIESZKANIE**. Cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, trzy wejścia, Ogródek kwiatowy, **Oranżerja**, **Altana**, może być **Stajnia** z **Wozownią**, Piwnicą, etc. Stróż wskaże. —3984—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., 1) w Alei Jerozolimskiej Nr 3

APARTAMENT

na 1 piętrze z oddzielnemi schodami, składający się z 11 pokoi, 2 pasaży, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, przytem góra oddzielna, stajnia i wozownia. — 2) Przy ulicy Brackiej Nr 11 **MIESZKANIE** na 1 piętrze z oddzielnemi schodami, złożone z 9 pokoi, przedpokoju, przytem góra i kuchnia, w razie potrzeby dodaną będzie stajnia i wozownia. Wiadomość u właściciela lub u rządcy domu. —3902—1—3

Pokój

przy familji, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Mylnej Nr 5 nowy, 3-ci dom od Przejazd, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 4.
—3277—7—0

Potrzebny od S. Jana r. b. na rok lub dłużej

APARTAMENT

z kilkunastu pokoi ze stajnią i wozownią, w domu porządnym, suchym, na pierwszem, lub drugiem piętrze, w granicach pomiędzy Aleją Ujazdowską, ulicą Marszałkowską, Saskim ogrodem, Rymarską, Długą, Miodową Krak.-Przed. i Nowym-Światem. Mający takowe do zaofiarowania, zgłosi się z adresami lub planami na ulicę Rymarską Nr 2, do Rządcy domu. —5—6—3424—

Pokoje z meblami

razem lub oddzielnie, do najęcia. Chmielna Nr 33, drzwi 4, 1-sze piętro.
—3569—3—3

Do wypuszczenia w Radomiu

PIEKARNIA

w Rynku ze sklepem i ładnem mieszkaniem, za rs. 450 rocznie, od 1 Lipca 1876 r. Bliższa wiadomość na miejscu u P. Lisikiewicza, w Rynku Nr 8. —3976—1—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w każdym czasie, Wóz pojedyńczy bardzo mocno zbudowany, Wasąg Sokołówką zwany nowy, z koszami dobremi, Korpus na dorożkę nowy ze sztabami i rekwizytami, para hołobli angielskich z okuciem mało używanych, obejrzeć można i nabyć za przystępną cenę przy rogu Brackiej i Nowogrodzkiej pod Nr 7/2/1583 u stelmacha w podwórzu. —4010—1—3

Dnia 11 b. m., w przechodzie z ulicy Pańskiej na Pragę, zgubiony został

złoty damski Zegarek,

z czarnym łańczuszkiem Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić za nagrodą na ulicę Graniczną Nr 15 do Kantoru. —3970—1—3

Dnia 13 b. m., w południe wprost Banku Polskiego, lub na ulicy Żabiej, **zgubiono woreczek z papierkiem 25 rublowym**. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot tych pieniędzy na ulicę Topiel Nr 2, do mieszkania Tomaszewskich.
—1—1—4007—

W Sobotę 11 marca między godziną 4 a 5 po południu w przejeździe omnibusem z Krakowskiego Przedmieścia na Nowy Świat, uronioną została przy wysiadaniu

PACZKA

zawierająca **pół tuzina batystowych chustek**, łaskawy znalazca raczy zwrócić takową pod Nr 79 nowy Krakowskie Przedmieście na 3 piętro od frontu za nagrodą.
—4017—1—1

Nagrody rs. 3.

Dnia 12 Marca, w kościele Ś to Krzyskim podczas Summy, uronionym został pugilaresik czerwony, gamą okręcony, w którym znajdowało się rs. 19 papierkami, kalendarzyk, ołówek i różne notatki. Sumienny znalazca z uwagi na niezamożny stan poszkodowanej, zechce zwrócić takowy na ulicę Nowy-Świat Nr 41, w podwórzu po prawej stronie na 1 piętrze. —1—1—3967—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 58.

Dnia 14 Marca 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 2 (14) Marca 1876 roku.*

NOWE DZIEŁA DLA MŁODZIEŻY

wydane nakładem

GEBETHNERA i WOLFFA

Sekrecik białego dworku

powiastka dla dzieci z 1 ryciną

przez autorkę **Dziedzica Radckifu**

Rs. 1 kopiejek 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

POWIASTKI DLA MOICH SIOSTRZENIC I SIOSTRZEŃCÓW

z 8-mią chromolitografowanemi rycinami, przez **Marję Plewińską.**

Rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

OBRAZ ŚWIATA ROŚLINNEGO

młodemu wiekowi ofiarowany, przez autorkę „Wieczorów Czwartkowych"

z licznemi drzeworytami:

Rs. 2 kop. 25, kart. rs. 2 kop. 60, opr. rs. 2 kop. 80, za przesyłkę kop. 20.

Pogadanki braci z siostrami,

spisane ku zabawie młodych czytelników, przez **Lucjana Biarta,** tłóm. **Jan Chęciński**

rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

Pamiętnik Babuni,

dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, przez **Władysławę Izdebską.**

Rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

Obrazki z życia znakomitych ludzi,

dla młodego wieku

zebrał Wacław Szymanowski

Drugie wydanie z 10-ciu rycinami

Rs. 1 kopiejek 50, z przesyłką rs. 1 kop. 65.

OPOWIADANIA HISTORYCZNE

dla młodych czytelników

przez **Jana Chęcińskiego.** 2-gie wydanie z 10-ma drzewerytami

Rs. 1 kop. 20, z przesyłkąrs. 1 kop. 35.

POWIEŚCI DLA MŁODSZEJ DZIATWY

przez **Miss Edgeworth,**

przekład **Jana Chęcińskiego,** z 9-ma rycinami.

Rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 10.

NIESPODZIANKA,

zbiór powiastek dla pilnych dzieci,

przez **Paulinę Kraków,** 6-ste wydanie z 4-ma rycinami

Kop. 75, z przesyłką kop. 85.

ŚWIATEK ZWIERZĘCY,

książeczka obrazkowa, objaśniona tekstem: polskim, francuzkim i niemieckim.

Kop, 75, z przesyłką kop. 90. 2—6 — 3218 —

Księgarnia **Gebethnera i Wolffa**

otrzymała na **skład główny:**

STATYSTYKĘ PORÓWNAWCZĄ Królestwa Polskiego,

opracowalą przez

Witolda Załęskiego

LUDNOŚĆ I STOSUNKI EKONOMICZNE.

3—3 Cena **rs. 4,** z przesyłką rs. 4 kop. **20.** — 2787 —

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY

na dzieło

PODRĘCZNIK DLA SĄDÓW GMINNYCH

Królestwa Polskiego.

W ostatnich dniach Marca r. b. zacznie wychodzić w poszytach w języku Polskim i Ruskim

Podręcznik dla Sądów Gminnych

Królestwa Polskiego

który obejmie:

1) Przepisy z dnia 1 (13) Czerwca 1875 r., opracowane przez Profes. Dra Miklaszewskiego.

2) Organizację władz sądowych, opracowane przez Profesora Dra Miklaszewskiego.

3) Ustawę postępowania cywilnego, opracowaną przez Profesora Dra Okolskiego.

4) Ustawę postępowania karnego, opracowaną przez Profesora Dra Miklaszewskiego.

5) Ustawę o karach wymierzonych przez Sędziów pokoju, opracowaną przez Prof. Dra Budzińskiego.

Oprócz poprawnego tekstu prawa obowiązującego nowe sądy gminne, będą pomieszczone pod każdym artykułem o ile możności, dokładne objaśnienia, czerpane już to z motywów prawodawczych, już to z wyroków kassacyjnych Rządzącego Senatu, a nadto własne uwagi Autorów, jakie okażą się potrzebnemi dla należytego zrozumienia każdego przepisu przez niespecjalistów. Nazwiska autorów znanych zaszczytnie w jurysdycznej literaturze dostatecznie przemawiają za zaletami tego dzieła i użytecznością jego.

Podręcznik wychodzić będzie w zeszytach pięcio-arkuszowych wielkiego formatu. Tekst prawa, drukowany będzie grubem pismem, uwagi drobnym garmontem. Jeszcze przed wprowadzeniem reformy, dzieło kompletne znajdzie się w ręku prenumeratorów. Zeszyt pierwszy wyjdzie przed końcem Marca r. b. Cena każdego zeszytu **62½** kop., dla prenumeratorów Gazety Sądowej Warszawskiej kop. **50.** Przy wnoszeniu należności za zeszyt pierwszy składa się także opłatę za zeszyt ostatni, który w swoim czasie bezpłatnie będzie wydany prenumeratorom. Osoby życzące otrzymywać zeszyty pocztą, winny dołączyć marki za 4 kop. za każdy zeszyt.

Po wyjściu przedostatniego zeszytu, cena zostanie podwyższoną na kop. **75** za zeszyt.

Wyłączna sprzedaż w księgarni sortymentowej i Składzie Nut **Stopelle i Stam,** (dawniej M. Glücksberga) w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, która to Księgarnia pośredniczy także w odbiorze wszelkich należności, tyczących się rzeczonego wydawnictwa.

—1—6—3933—

Nakładem Księgarni i Składu Nut

pod firmą:

E. WENDE I SPÓŁKA

(Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a)

wyszło dziełko pod tyt.:

Przewiezienie zwłok Cesarza Napoleona z wyspy Ś-tej Heleny do Paryża. Napisał hr. E. de Las-Cases (syn). Przetłumaczył z francuzkiego Henryk Bartsch. Cena kopiejek 80.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych księgarniach tutejszych i zagranicznych.

3—3 — 3432 —

KSIĘGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA

posiada na składzie głównym następujące dzieła:

Orzeszkowa Eliza, Marta powieść, rs. 1.

— — Eli Makower, powieść 2 tomy, rs. 1 kop. 80.

Kozłowski Kornel. Ludowe Pieśni, podania, baśnie, zwyczaje i przesądy ludu z Mazowsza Czerskiego, rs. 2.

3—3 — 2786 —

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych ED. WENDE I SPÓŁKI

otrzymała na skład główny dziełko pod tyt.:

PORADNIK LEKARSKI DLA KOBIET

przez

Dra Józefa Rosenthal'a,

lekarza ordynującego w oddziale chorób kobiecych i położnic Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Członka Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego z 34 drzeworytami w tekście. **Cena rs. 1 kop. 20, oprawne w płócienko rs. 1 kop. 50.** Znajduje się do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach tutejszych i zagranicznych.

3—3 — 3428 —

Do sprzedania z wolnej ręki Dwa Majątki Ziemskie w Gubernji Siedleckiej.

1. Jeden w powiecie Sokołowskim, 4 mile od kolei Terespolskiej i Petersburgskiej. Ogólna rozległość mórg 1517 pręt. 88, w tych: gruntów ornych pszennych mórg 684 pr. 60, łąk nadbużnych mórg 137 pr. 84, pastewników nadbużnych żyznych 163 pr. 168, lasu dębowego mórg 146 pr. 80, od lat wielu dobra w jednem ręku. Budowle po większej części murowane w jaknajlepszym stanie. Inwentarz dostateczny. Dochody stałe, propinacja, młyn wodny na Bugu, binduga i rybołóstwo. W pobliżu fabryka cukru. Przy gruncie może pozostać reszty szacunku ho 25,000 rs. 2. Drugi w powiecie Bialskim, wiorst 6 od stacji kolei Terespolskiej, ogólna rozległość mórg 2156, w tych: gruntów ornych mórg 340, łąk mórg 204, pastewników mórg 167, las młody około mórg 1158. Budowle dobre, propinacja. Towarzystwo rs. 10,000. Część szacuuku może być zostawiona na gruncie. Majątek pierwszy może być zamieniony na majątek ziemski mniejszy. Oba mogą być zamienione na domy w Warszawie. Drugi od 1 kwietnia r. b., może być wydzierżawiony. Bliższe wiadomość, oraz warunki dzierżawy majątku drugiego u Stanisława Sunderlanda, Patrona Trybunału w Siedlcach.

—2—3—3766—

Obwieszczenie.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 15 (27) marca i następnych dni 1876 roku, w gmachu jej, (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,000 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łokciowe, galanteryjne i inne, trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia, a także akta podlegające zniszczeniu.

Dyrektor Komory, Radca Stanu, **Tuchołka.**
Sekretarz, Asesor Kolegialny, **Szołowski.**
—3316—3—3

LICYTACJA.

Z powodu ukończenia interesu, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że za pozwoleniem JW. Ober-Policmajstra, rozpocznie się dnia 13 Marca w poniedziałek, do końca miesiąca codziennie od godziny 3 po południu do 8 wieczór licytacja wyrobów z marmuru Florenckiego jako to: Kolumn, Waz, Pater, Figur, Grupp, Lichtarzy, Przycisków etc. etc. Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność zaszczyci licznem zebraniem się Magazyn mój Nowym Świecie Nr 51.

Luigi Consortini.

—3616—3—3

Mając znaczny zapas dzieł w języku Polskim mianowicie rozmaitych romansów, powieści, komedji; jak również dzieł historycznych i t. p., urządzam z dniem 13 Marca r. b., t. j. w Poniedziałek, w domu pod Nr 433 przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, wyprzedaż takowych przez publiczną licytację, w godzinach od 3ej z południa do 8ej wieczorem, a zaś wyłącznie w Piątki każdego tygodnia od godziny 2 do 6 po południu. Z dzieł główniejszych znajdują się: Biblioteka Warszawska kompletna, oraz Athenaeum J. I. Kraszewskiego kompletne. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Piotr Jackowski.

—1—3—3909—

Rządca Dóbr,

krajowiec, lat 42, żonaty, mówiący i piszący po polsku, rossyjsku i niemiecku, który zarządzał dużemi majątkami wzorowemi, na co ma chlubne świadectwa, z jednego za lat 15, a z dwóch po lat trzy, poszukuje podobnego obowiązku w kraju lub Cesarstwie, (na żądanie złożyć może kaucji rubli 1,000). Adressa uprasza składać w Redakcji pod lit. X. 23. —3118—2—6

Osoba przyzwoitego prowadzenia, umiejąca wprawnie szyć na maszynie, znająca się dokładnie na krawieczyznie i domowem gospodarstwie, poszukuje miejsca. Interesantki raczą się zgłosić na ulicę Zielną Nr 10, mieszkania 2, z bramy pierwsze drzwi na dole po lewej ręce. —2—2—3702—

Osoba Młoda,

z wyższem wychowaniem, łagodnego usposobienia, znająca język francuzki i włoski, przebywająca długi czas zagranicą, życzyłaby się umieścić jako Towarzyszka do zajęcia się domowem gospodarstwem, do matkowania dzieciom, albo do jednego z pierwszorzędnych magazynów. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Redakcji Kurjera pod literami F. T. —2—3—3704—

Potrzebną jest zaraz

PANNA

umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość: Chłodna Nr 34, na ewo z bramy. —3738—3—3

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem jest u Akuszerki przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 43/429, oraz jest pokój dla osoby potrzebującej odbyć słabość, gdzie znajdzie opiekę i troskliwą pomoc.—**Majewska.** —3613—3—3

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JANA KALINOWSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z znacznym wyborem **Warkoczy z imitacji** włosów w różnych kolorach własnego wyrobu, które mocą i starannem wykończeniem przewyższają wszystkie podobne sprowadzane z zagranicy, dla tego zakład śmiało liczy na poparcie wyrobu krajowego; cena warkocza od rs. 1 kop. 80 do rs. 5. —9—12—2612—

W Dobrach Hruszniewie pod Łosicami,

wakuje miejsce Elewa gospodarskiego.

Zgłosić się można piśmiennie do Administracji Dóbr. —3701—2—3

SKŁAD GŁÓWNY

I SPRZEDAŻ WSZELKICH

PRZETWORÓW SALICYNOWYCH

i środków opatrunkowych, przysposobił znaczny zapas **proszków do zębów** po 30 i 50 kop za pudełko. **Saron preservativ Salicitique,** po 60 kop. za flaszkę.—**Woda salicynowa, jodowa** wata zastępująca szarpię, od kop. 25 za pakiet. Nadto zakład zaopatrzony w znaczny zapas **Klisopomp** od rs. 2, **poduszek gumowych** od rs. 3. **Respiratorów** od k. 75. **Termometrów** do mierzenia temperatury ciała **przy gorączkach** rs. 1 k. 50. Cenniki z oznaczeniem odstępującego się rabatu wysyła gratis—Zakład **JAKÓBA PIK, Miodowa Nr 497a.** —1—3—3609—

Do sprzedania

Maszyna do szycia

SINGERA,

wcale nieużywana, o 15 rubli taniej ceny kosztu. Obejrzeć ją można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 91, wprost Zjazdu, na 2-m piętrze od frontu, codziennie od godziny 2 do 5 po południu. —3750—2—3

Jest do sprzedania

w każdej chwili z wolnej ręki, **PLAC** położony tuż za rogatkami Wolskiemi, dotykający z jednej strony ulicy Karolkowej, a z drugiej Okopowej, rozległości około 80,000 łok. kw. mający, a oznaczony Nr 3106 lit. C. Bliższe wiadomości o warunkach sprzedaży u Mecenasa Eberta, przy ulicy Rymarskiej w domu Nr 8 mieszkającego. —2—3—3549—

Jest do sprzedania

z wolnej ręki w m. Wiskitkach, odległości 5 wiorst od stacji Ruda Guzowska, **Dom** drewniany nowowybudowany, składający się z 6 stancji, ogrodu i 2 mórg gruntu, za sumę rs. 2,000. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 33 nowy, ulica Elektoralna u Bonieckiego Jana. —2—3—3531—

Jest do sprzedania

Młyn wodny,

o dwóch gankach, zupełnie w dobrem stanie i innemi zabudowaniami nowemi. Gruntu miary nowo-polskiej (300 prętowy) mórg 24. Łąki mórg 6 takiejże miary, Stawu dobrze zarybionego mórg 7 prętów 260, razem z groblą mórg 39 prętów 18, za summę rs. 4,790 lub też do wypuszczenia w dzierżawę na lat 12 od 1-go Lipca r. b. we wsi Dworznie, w gminie Skały, powiecie Błońskim, guberaji Warszawskiej, odległe od m. Warszawy mil 6, od m. Mszczonowa wiorszt 6, od kolei Rudy Guzowskiej i Grodziska mil 2, od Tarczyna mil 2. Wiadomość na miejscu. —3342—3—3

W majątku Wola Pękoszewska, 1½ mili od stacji Ruda Guzowska, są do sprzedania

JEDNOROCZNE

Flance Sosnowe,

Cena za 1,000 sztuk z opakowaniem wynosi kop. 75. Listy z zamówieniem adressować należy przez Pocztę w Rudzie Guzowskiej. —3607—3—3

Interes do odstąpienia dla osoby płci żeńskiej.

Wiadomość: Nowy-Świat Nr 72, w oficynie 2-gie piętro, mieszkania Nr 11. —3657—3—4

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu Braci Wróbel i takową polecają. 1J—0—1840—

Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

pudełko **140 sztuk za 2 kop.,** w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICA

Nowy-Świat Nr 41.

—2486—4—6

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

1½ cala	szerokie	po kop.	16.
1¾	”	”	16.
2	”	”	17.
2¼	”	”	19.
2½	”	”	21.
2¾	”	”	23.
3	”	”	25.
3¼	”	”	28.
3½	”	”	30.
2¾	”	”	32.
4	”	”	34.
4¾	”	”	36.

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

50—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

NAJLEPSZY TRAN RYBI

tegorocznego połowu tak żółty jakoteż i biały parowy, zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił i bladnicy, nadszedł do

Składu Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja i sprzedaje się we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu. 35—0 —15377 —

J KACZYŃSKI & Comp.

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ

i

Towarów Bławatnych

ulica Snatorska Nr 25.

otrzymał:

Cachemiry czarne z Fabryk z Roubaix, łokieć od kop. 75 do rs. 2 kop. 25.
Firanki Angielskie i Szwajcarskie w nowych deseniach i takowe poleca po cenach bardzo przystępnych.
2—3 — 3402 —

Kantor Gustawa Ulich,

ulica Elektoralna Numer 19, wprost Szpitala Świętego Ducha

Zawiadamia WW. PP. Kupców i Młynarzy, iż otrzymał

wyłączną sprzedaż Makaronów włoskich renomowanej fabryki S. Horowitz

W ODESSIE,

6—12 i takowe sprzedaje po przystępnych cenach. — 2919

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych

LION NNIEDZWIEDZIŃSKI, Czerniakowska Nr 68.

Specjalność na resory **wagonowe, powozowe, dorożkarskie, omnibusowe do bryczek** i wszelkich innych gatunków.
Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów.
Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich machin parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych.
—2—0—3691—

MASSY WOSKOWE

do zaprawiania podłóg i posadzek funt kop. 30.
Wosk w tabliczkach do froterowania
w Handlu **Alfonsa Bogusławskiego.**
Elektoralna Nr 25. — 167 —

NIEPRZEMAKALNO-WENTYLACYJNE PALETOTY
Damskie i Mężkie
Angielskiej Patentowanej Fabryki,

wynagrodzone złotym medalem na powszechnej Wystawie Wiedeńskiej przewyższające wszystkie znane dotychczas ubiory nieprzemakalne pod względem trwałości i przymiotów hygienicznych, gdyż są szyte i nie tamują transpiracji, nadeszły do niżej wymienionego kantoru, jakoteż: **Peleryny** różnych wymiarów, **Paletoty mężkie**, pokryte imitacją kortu, **Ubrania myśliwskie, Kaptury, Sztylpy, Fartuchy powozowe, Deki** dla koni **i Paletoty** z gummy wulkanizowanej.

Także Kantor otrzymał świeży transport tanich i gustownych **obić meblowych z wyksatyny** czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i niedopuszczającej moli, oraz **Brezenty na pokrycie wozów** ochraniające od wilgoci.

Wyłączna Ajentura i Skład Główny powyższych wyrobów na całe Cesarstwo, **w Kantorze Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1,** w podwórzu, wprost bramy Ogrodu Saskiego, Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczorem.

Ceny stałe **fabryczne**. Handlujący otrzymują **rabat**.

Zlecenia z prowincji wykonywa Kantor nie mniejsze jak od rs. 30, listowne zapytania bez dołączonej marki, pozostaną bes odpowiedzi.

Coraz bardziej upowszechnione patentowane na całą Rossję:

Japońskie firanki, Lambrekiny,
Kapy i Serwety,

zupełnie wykończone, odznaczające się trwałością, wyborem deseni i kolorów niepłowiejących od słońca, naśladujące do złudzenia najkosztowniejsze materje tkane, zaleca po nader tanich cenach, począwszy od 3 rs. i wyżej za parę firanek lub lambrekinów.

Generalna Agentura na całe Cesarstwo w Kantorze
Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczorem. Handlujący otrzymują rabat. Obstalunki z prowincji przyjmują się nie mniej, jak od rs. 20, opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie. W razie zapytania z prowincji, należy na odpowiedź listowną dołączyć marki.

—4—6—3317—

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych nieszkodliwych i zupełnie wolnych od arszenniku

Farb Anilinowych

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ zaś Agenturę Generalną na Królestwo Polskie powierzyliśmy

Panu Ernestowi GAY,
ulica Leszno Nr 6.

u którego hurtowne zamówienia przyjmowane będą,—i gdzie żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże farb.

Berlin, dnia 1 Stycznia 1876 roku.

AKCYJNE TOWARZYSTWO
WYROBU FARB ANILINOWYCH
w BERLINIE.

4—0 — 344 —

Ocet owocowy i winny,

z zapasów własnej fabryki 50 kop. za kwartę, jako też ocet zwyczajny kuchenny w różnych gatunkach, wszystek wyborowy, poleca skład octu J. Eckert, ulica Chłodna, dom pod zegarem. —3510—2—6

Opaline

tak nazwana woda Amerykańska i balsam, nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte i czerwone i udelikatnia bardzo płeć; dostać jej można przy ulicy Nowy-Świat Nr 49, na dole w podwórzu, 2-ga sień u pani Szwarcer. —3555—2—3

WYROBY SPECYALNE.

PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa..	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada.........	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy....	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk.......	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

KROJU SUKIEN

Damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 4 na Elektoralnej, obok Banku. —3787—2—3

Znajdują się do ulokowania na nieruchomości w Warszawie summy:

RS. 30,000, 15,000 i 4,500

bliższe szczegóły objaśnią, Ignacy Newelski i Jan Klochowicz, Patronowie Trybunału, Leszno Nr 7. —3805—3—3





Są do sprzedania **w Zakładzie Stolarskim**



RÓŻNE MEBLE:

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka, Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane,—Ulica Żórawia Nr **10**, piąty dom od Placu S. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** —2932—6—6

Reparacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie

Danielewiczowska Nr 619/20 (5)

17—0 — 2238—

SER
GAMBRYNO,
zadeszedł już do handla
BRACI WRÓBEL.

—97—36—0

Drożdże Krajowe

prassowane i płynne, na sposób wiedeński wyrabiane i przez Radę Lekarską za dobre uznane.

Mam honor zawiadomić Szanownych Panów Piekarzy, Cukierników, Właścicieli Gorzelń, oraz handlarzy, iż codzień u mnie można dostać świeżych drożdży prassowanych i płynnych, w dobroci zagranicznym nie ustępujących.—Obstalunki tak miejscowe jakoteż z prowincji, akuratnie i rzetelnie uskuteczniam, w domu W-go Hersberga przy ulicy Bonifraterskiej Nr 4 nowy. Dostać można w cenie najniższej na funty, a nawet i na łuty. —3436—5—6

LA VELOUTINE
(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN
(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.— W PARYŻU.

Z powodu żałoby, jest do sprzedania za przystępną cenę zupełnie nowa

Suknia jedwabna,

niebieska, z długiem trenem i tiulowym wetmanem. Wiadomość: ulica Dzielna Nr 6 nowy, u miejscowego stróża. —3784—2—3



Z powodu wyjazdu do sprzedania w każdym czasie **dwa Pojazdy, jedna Linijka**, para kasztanowatych **Wałachów**, jeden **Ogier** do pojedynki, para **Klaczy** karych, jedna z nich na ożrebieniu. Wiadomość w Koszarach Mirowskich, u Podoficera Jassa. —3735—2—3



MAGIEL WIEDEŃSKI

w dobrym stanie,—jest do sprzedania dla braku miejsca. Pałac Karasia Nr 2, wiadomość u Mosiężnika. —3753—2—3

Jest do sprzedania



KOCZ,

dobrze wyrestaurowany, oraz **Faeton** nowy na jednego lub parę koni, ulica Chłodna Nr 35. —3122—3—3

Kompletne
urządzenie sklepowe
jest do sprzedania.

Wiadomomość przy ulicy Granicznej Nr 6, mieszkania 1. —3715—2—6

Poszukuje się

Mieszkanie

przy ulicy Leszno lub w przyległej okoli, złożone z 2-ch pokojów i kuchni, na parterz lub na 1-m piętrze, umeblowane lub bez mebli, do najęcia zaraz. Oferty pod lit. K. P., przyjmuje Kantor Red. Kur. Warsz. —3729—3—3

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

APARTAMENT

w domu S. Lesser, przy ulicy Instytutowej Nr 1726k, składający się z sześciu pokoi, przedpokoju i kuchni, w którym zaprowadzony jest gaz, woda i zlewy.—Tamże można nabyć **MEBLE** mało używane, jako też sprzęty gospodarskie i kuchenne za pomierną cenę,—o wszystkiem wiadomość na miejscu, w godzinach z rana od 10 do 12 i po południu od wpół do 5 do 6. —3632—3—3

Do najęcia od Wielkiej Nocy przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych)

LOKAL

na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, złożony z 7-miu pokoi z balkonem na tenże ogród, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —421—18—0

KAWIARNIA

w Saskim Ogrodzie, obok Instytutu wód mineralnych, do której wchód i od ulicy Granicznej Nr 14, otwartą została dla łaskawej Publiczności. —3142—9—20

OGRÓD

na zakład mleczny lub piwny, gdzie od lat kilku była mleczarnia, w miejscu bardzo korzystnem.—**Altana** na wodę sodową, mieszkanie, stajnia i wozownia, do wydzierżawienia. Wiadomość w dystrybucji w Hotelu Saskim. —3811—3—3

W domu przy ulicy Przejazd Nr 9/649, są do wynajęcia od 1 Kwietnia i od 1 Lipca r. b.

Różne Sklepy

z oknami dużemi i z odpowiedniemi pakamerami, oraz pomieszkaniem. Wiadomość u Rządcy. —3655—3—3

Jest do odstąpienia od kwartału lub zaraz

Sklep duży

okazały, z wystawą i odpowiedniem pomieszczeniem, na jednej z pryncypalnych ulic, z towarem lub bez, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość powziąść można w sklepie rękawiczniczym W. Frogulskiej przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Nr 4, naprzeciw Kassy Przemysłowców Warszawskich. —3605—3—3

Sklep z Wiktuałami i Dystrybucją do sprzedania.

Ulica Chmielna Nr 1528, nowy 14. —3824—2—3

Od 1 kwietnia r. b. jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny, wraz z mieszkaniem także obszernem, suchem i ciepłem, za rs. 160 rocznie. 2 **Pokoje**, przedpokój kuchnia i piwnica na dole za rs. 180 rocznie, Wiadomość; drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej, pod Nr 26 nowym u stróża. —3—6—3858—

W domu dawniej Kaftala przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1809cd, są do wynajęcia od 1 Kwietnia 1876 roku,

Różne Spichrze

murowane, na Skład Cukru lub inne towary. Wiadomość u właściciela domu J. L. M. Folmana. —3782—3—3

Wiadomość
o Kolczyku i Broszce,

zgubionych w Alei Jerozolimskiej, powziąć można w Składzie Węgli pod Nrem 43, przy tejże Alei. —3853—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.